

REPUBLIKA

ok IX

LÓDŹ. PIATEK, 3-GO LIPCA 1931 R.

Lódź

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 179

Czy Francja zgodzi się na moratorium?

Rokowania paryskie na martwym punkcie. — Nieustępliwość Francji i upór Ameryki. — Pogłoski o zerwaniu rokowań narazie przedwczesne. **Anglia proponuje konferencję zainteresowanych mocarstw.**

Londyn, 2 lipca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak się dowiaduje korespondent PAT trudności wynikające w związku z rokowaniami francusko-amerykańskimi wywołały w tutejszych kołach politycznych wielkie zaniepokojenie.

Ambasador angielski Tyrrel został powołany do oświadczenia rządowi francuskiemu, iż Wielka Brytania nie traci nadziei co do pomyślnego zakończenia rokowań, gdyby jednak nie można było doprowadzić na tej drodze do porozumienia Anglia proponuje zebranie się w Londynie celem wzajemnego prze-

dyskutowania trudności i prób usunięcia ich.

Paryż, 2 lipca

Rokowania z przedstawicielami Sta-

nów Zjednoczonych trwają w dalszym ciągu.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych stoją niezłomie na stanowisku, w szczególności w sprawach dotyczących

jak wiadomo, funduszu gwarancyjnego, zaliczek dla mocarstw Europy centralnej oraz 25-letniego terminu spłaty przez Niemcy sum, które uległyby moratorium.

Z drugiej strony przedstawiciele Francji pozostają niewzruszenie na swym stanowisku.

Nie oznacza to jednak bynajmniej, by rokowanom groziło zerwanie. Przeciwnie, wczoraj wieczorem przedstawiciele Ameryki rzucili myśl zwołania konferencji z udziałem Stanów Zjednoczonych, Francji, Niemiec i Włoch.

Możliwym jest, że myśl ta zostanie zrealizowana, o ile oczekiwana z Waszyngtonu wiadomość nie przyniesie nic nowego i stwierdzi raz jeszcze nieustępliwość rządu amerykańskiego.

Oszczędności budżetowe wynoszą już 415 milionów złotych.

Warszawa, 2 lipca

Prezydium rady ministrów publikuje zestawienie oszczędności budżetowych dokonanych w ciągu ostatnich kilku tygodni.

Z wydatków rzeczowych inwestycyjnych skreślono łącznie 200 milj. zł. w wydatkach osobowych, wskutek cofnięcia różnych dodatków do pensji urzędniczych skreślono 148 milj. zł.

Pozatem uzyskano 67 milj. zł. oszczędności w drodze usprawnienia administracji przez skasowanie zbędnych urzędów.

Łącznie więc oszczędności osiągnięte w ostatnich tygodniach wynoszą 415 milionów złotych.

Depesza Paderewskiego do min. Zaleskiego

Warszawa, 2 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

P. minister spraw zagranicznych August Zaleski otrzymał dziś od p. Ignacego Paderewskiego depeszę treści następującej:

— Z wielkim żalem donoszę Panu Ministrowi, że zmuszony jestem zrezygnować z mojego projektu podróży do Warszawy i Poznania. Oczekiwane i tak pragnione polepszenie w stanie zdrowia mej małżonki nie nastąpiło. Wobec tego proszę Pana Ministra, aby zechciał wyrazić p. Prezydentowi Rzeczypospolitej mój głęboki szacunek i najszczerze ubolewanie jak również moje najgłębsze podziękowanie za wielki zaszczyt jaki p. Prezydent zechciał mi uczynić. Proszę przyjąć panie Ministrze zapewnienia mojego całkowitego oddania.

Paderewski.

P. Wilson zwiedza Warszawę.

Warszawa, 2 lipca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj wdowa po ś. p. prezydencie Wilsonie w towarzystwie zastępcy szefa protokołu Przewodniczącego zwiedziła Stare Miasto, Łazienki oraz stare zabytki Warszawy.

O godz. 13.30 pan i pani Wilsonowie zalescy podejmowali panią Wilsonową i jej siostrzenicę p. Molling śniadaniem. W godzinach popołudniowych pani Wilsonowa zwiedziła Wilanów, poczem udała się do Natolina, gdzie była podejmowana przez p. Potocką.

O godz. 20 odbył się obiad, wydany przez ambasadora Willysa na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Rozruchy bezrobotnych w Płocku

Tłum zdemolował lokal pośrednictwa pracy oraz dwie cukiernie

Płock, 2 lipca.

Dzisiaj rano miały miejsce w Płocku bardzo poważne zaburzenia bezrobotnych. Od wczesnego ranka gromadzili się przed lokalem PUPP, tłumy robotników, albowiem wobec zapowiedzi werbunku robotników do budowy kolei Płock — Sierpc przybyło do Płocka z prowincji około 1.000 chłopów. Kiedy biuro pośrednictwa pracy zarejestrowało 300 robotników, odmówiono przyjmowa-

nia do pracy dalszych ludzi. Wówczas bezrobotni przybrali groźną postawę i podburzeni przez awanturników wtargnęli do lokalu mieszczącego się w gmachu magistratu.

Lokal został całkowicie zdemolowany. Okna wyrwano razem z ramami. Po zrywaniu ze ścian obrazy. Porozbijano wszystkie biurka i zniszczono akty. Po tej demonstracji tłum ruszył ul. Grodzką i

ZDEMOLOWAŁ CUKIERNIE KOWNA CKIEKO, W KTÓREJ WYBIŁ WSZYSTKIE SZYBY I LUSTRA.

Następnie tłum ruszył na ul. Tumską gdzie zdemolował całkowicie cukiernie Szałańskiego, poczem pomaszerował przed gmach starostwa. Tu do zgromadzonych przemówił starosta Godlewski, który już od początku manifestacji wydał policji stanowczy zakaz używania broni i przemówił uspokajająco do bezrobotnych obiecując przyjąć do pracy jeszcze 200 osób.

Początkowo tłum zadowolony z oświadczenia starosty rozszedł się bez interwencji policji, jednak w godzinach popołudniowych jeszcze w kilku punktach miasta gromadzić się zaczęli bezrobotni i demolować sklepy. Z powodu paniki, jaka ogarnęła Płock **WSZYSTKIE SKLEPY ZOSTAŁY ZAMKNIĘTE.**

Czy uda się zlikwidować strejk taksówek?

Propozycja wojew. Jaroszewicza w sprawie częściowej zmiany opłat za przejazd

Warszawa, 2 lipca.

Ze strony wojewody warszawskiego Władysława Jaroszewicza wysunięta została ciekawa propozycja zlikwidowania strejku taksówek. Wojewoda Jaroszewicz proponuje mianowicie, aby nie podwyższano taksy za przejazd, gdyż to zmniejszyłoby irrekwencji publiczności, lecz proponuje, aby wzorem miast zagranicznych i niektórych miast polskich, wpro-

wadzić dopłatę za przewożenie taksówką bagażu, lub za przejazd taksówką więcej niż 3 osób. Dopłaty te mogłyby dać właścicielom taksówek w wyniku fundusze wystarczające na opłacenie podatku drogowego.

Propozycja wojewody Jaroszewicza będzie specjalnie rozpatrywana przez właścicieli dorożek samochodowych.

Pogrzeb dr. Lewickiej Marszałek Piłsudski i premier Prystor na nabożeństwie żałobnym.

Warszawa, 2 lipca

Dzisiaj o godz. 11 przed południem w kaplicy przedpogrzebowej cmentarza powązkowskiego w Warszawie odbyło się nabożeństwo żałobne przy trumnie zmarłej śmiercią samobójczą kierowniczką zakładu zdrojowego w Druskiennikach dr. Eugenji Lewickiej.

Na chwilę przed rozpoczęciem nabożeństwa przybył do kaplicy cmentarnej Marszałek Piłsudski w towarzystwie pułk. dr. Woyczyńskiego, pułk. Wieniawy - Długoszewskiego i kilku osób ze swego otoczenia.

Przed trumną zjawili się premier Pry-

stor, wiceminister spraw wojskowych gen. dr. Składkowski i cały szereg wyższych urzędników państwowego urzędu wychowania fizycznego, w którym dr. Lewicka ostatnio pracowała.

Po nabożeństwie ruszył kondukt pogrzebowy poprzedzony przez 12 wieńców, wśród których znajdował się również wieniec złożony przez Marszałka Piłsudskiego z napisem na wstędze:

— „Nieodżałowanej koleżance — oddany przyjaciel”.

Po nabożeństwie Marszałek Piłsudski opuścił kaplicę i powrócił do Belwe-

Posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów

Warszawa, 2 lipca

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu 2 lipca odbyło się pod przewodnictwem pana premiera Prystora posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Na posiedzeniu ten komitet ekonomiczny przeprowadził dyskusję nad sprawą zamówień rządowych dla przemysłu, udzielanych na zasadach kredytowych oraz uchwalił szereg zarządzeń, zmierzających do zwiększenia krajowej wytwórczości samochodów.

Katastrofalna susza w Kanadzie

Ottawa, 2 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W niektórych częściach Kanady jest sytuacja niezwykle poważna. Długotrwała susza daje się we znaki przeszło 100 tys. fermom. Konieczna jest pomoc w drodze wprowadzenia specjalnych ustaw.

Już ukazał się № 10 wesołego tygodnika p. t.

„Czerwony Kos”

Cena numeru 10 GROSZY

Dziś
wspaniała premiera!



Dziś
wspaniała premiera!

TANIEC WŚRÓD SERC

Wzruszający dramat młodych serc.

Historja oparta na tle rozbałamuczonej młodzieży, która nurząc się w rozpuście marzy stale o... prawdziwej miłości.

W rolach głównych:

JOAN CRAWFORD
ROD LA ROQUE
DOUGLAS FAIRBANKS jr.
ANITA PAGE.

Nad programy: „Po wakacjach“ komedia 2 aktach w wykonaniu „Cudownych dzieci“. — Dodatek dźwiękowy Metro-Goldwyn-Meyer oraz aktualności krajowe.

Początek o godz. 6-ej.

Początek o godz. 6-ej.

Dalsze ulgi dla kolejarzy.

Zwiększenie kredytów na zapomogi.

Warszawa, 2 lipca

Minister komunikacji inż. Kühn wydał nowe zarządzenie, przynoszące znaczne ulgi dla ogółu pracowników kolejowych.

Min. Kühn powiększył mianowicie kredyty na zapomogi dla kolejarzy najuboższych, względnie obciążonych większą rodziną, czy też dotkniętych specjalnym jakimś nieszczęściem.

Minister komunikacji podzielił sumy zapomogowe między poszczególne dystrykty kolejowe, które podziela je następnie między kolejarzy, znajdujących się w niedzie.

Odpowiedź Watykanu na notę włoską.

Citta del Vaticano, 2 lipca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Stolica apostolska wystosowała wczoraj odpowiedź na ostatnią notę rządu włoskiego.

Trochę tej odpowiedzi nie została zamieszczona opinii publicznej przez żadną ze stron. Obecnie rząd włoski bada notę watykańską.

Jak omijany jest zakaz wyświetlania filmu „Na zachodzie bez zmian“

Królewiec, 2 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Mimo zakazu wyświetlania filmu „Na zachodzie bez zmian“ film ten jest dostępny dla publiczności. Zakaz omijany jest w ten sposób, że kina urządzają pewnego rodzaju zamknięte seanse dla różnych stowarzyszeń, które następnie rozdają wśród publiczności bilety na te przedstawienia.

Mózg „Wampira z Düsseldorfu“ poddany zostanie badaniom lekarskim. — Kürten ścięty został gilotyną. Bonure sceny z przebiegu egzekucji.

Berlin, 2 lipca

Wobec zatwierdzającej decyzji rządu pruskiego, wczoraj przewieziono masowego mordercę, upiora Düsseldorfu, Piotra Kürtena z Düsseldorfu do Kolonii gdzie na podwórzu więzienia miejscowe go stoi gilotyna, na której traca przestępców według kodeksu Napoleońskiego, obowiązującego w Nadrenji.

Kürten ostatnią noc w więzieniu spędził zupełnie spokojnie. Na jego życzenie pozwolono mu napisać pożegnalne listy do żony oraz do rodzin pomordowanych przez niego kobiet.

Wieczorem do celi Kürtena przybył ksiądz katolicki, który wypowiadał brońniarza, a następnie udzielił mu komunji. Kürten do ostatnich chwil zachował zupełny spokój.

O godz. 6 rano wyprowadzono go z celi na podwórzec więzienny. Najpierw szedł ksiądz, za nim Kürten w więziennym ubraniu z gołą szyją, wygoloną, wysoko. U stóp gilotyny zbrodniarz wystukał jeszcze raz wyrok skazującego go na 9-krotną karę śmierci i 4-krotne dożywotnie więzienie.

Gdy prokurator zapytał czy ma jeszcze jakie życzenie, Kürten nieco przybliżył, ale w pełni władz umysłowych, oświadczył krótko:

— Nein! — poczem przystąpił do niego kat Coleddecke, specjalnie przybyły z Magdeburga na egzekucję. Kürtenowi związane z tyłu ręce i położono go na desce gilotyny, przyczem głowę włożono w otwór szafotu. Z drugiej strony gilotyny stał kosz na głowę. Jeszcze chwila i ciężki nóż, uwolniony ręką kata spadł na głowę „Upiora Düsseldorfu“.

Sprawiedliwości stało się zadość!

Po spisaniu protokołu, zwłoki oraz głowę zbrodniarza oddano lekarzom, którzy dokonają szczegółowej sekcji zwłok, w szczególności mózgu zbrodniarza.

Prezydent Rzeczypospolitej wyjeżdża do Poznania na uroczystości Wilsonowskie.

Warszawa, 2 lipca

P. Prezydent Rzeczypospolitej postanowił wziąć udział w uroczystościach odsłonięcia pomnika prezydenta Wilsona. Do tychczas wyjazd p. Prezydenta do Poznania nie był zapowiadany.

Dopiero wczoraj wieczorem, kiedy nadeszła wiadomość o tem, że do Poznania nie przyjedzie Ignacy Paderewski,

postanowił p. Prezydent udać się do Poznania, aby święta tego nie pozbawiać znamion uroczystości.

Dla wzięcia udziału w wielkim święcie polsko-amerykańskim w Poznaniu wyjedzie p. Prezydent w towarzystwie min. Zaleskiego, pani Wilson i ambasadora Willysa do Poznania w piątek o godz. 3 po poł.

Trzy bomby eksplodowały w wagonach kolei jugosłowiańskich.

Białogród, 2 lipca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj wieczorem na stacji Osijek w wagonie, który dwie godziny przedtem przybył z zagranicy i odprowadzony został na boczny tor, wybuchła bomba.

Również wieczorem i także w wagonie przybyłym z zagranicy wybuchła bomba na stacji Ogulin. Wreszcie, ubie-

glej nocy wydarzył się trzeci wybuch bomby w wagonie, który z zagranicy przybył do Białogrodu i który znajdował się na bocznym torze.

Straty są jedynie materialne. Istnieje przypuszczenie, iż chodzi tu o manifestację emigrantów terrorystów, których działalność została uawniona w czasie ostatnich procesów przeciwko organizacjom terrorystycznym.

Czy car Mikołaj żyje?

Charbin, 2 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Rosyjska prasa charbińska donosi, że od pewnego czasu krąży tu uporzyczwie pogłoski, że cesarz Mikołaj II oraz Wielki Książę Michał Aleksandrowicz żyją. Kilka poważnych osobistości, a w ich liczbie archimandryta Juwenatys otrzymał manifesty od rzekomego cesarza. Przedstawiciele prasy zwrócili się do archimandryty prosząc o udzielenie wiadomości o tych manifestach. Okazało się, że na manifesty zaznaczony jest jako miejsce wysłania dokumentu Chantung, jednak koperta ma stempel poczty miejscowej. Manifest nasuwa podejrzenie prowokacji, gdyż napisany jest nietylko niezrozumiale, lecz i nieortograficznie. Rzekomy cesarz prosi w manifestach duchowieństwo by nie odprowadzało nabożeństw żałobnych za jego duszę, lecz prosiło o jego zdrowie i powodzenie. Prosi też o utrzymanie w tajemnicy treści manifestu.

Między pokojem a wojną.

Nie będzie może zbyt odważnym paradoksem, a może nawet wcale paradoksem nie będzie przypuszczenie, iż obecny straszliwy kryzys gospodarstwa światowego, szczególnie dotkliwie nekający Europę, będzie miał **dobroczynne skutki dla ludzkości.**

Zapewne, niewiele radości wykrzesać można z tego układu przyczyn i skutków, jak mało radosnym jest widok człowieka zatrutego alkoholem, mimo, iż jest to najczęściej jedyny sposób wyleczenia pijaka z niszczycielskiego nałogu. Lecz ostatecznie każda nadzieja ocalenia ma swoją wartość.

Jakkolwiek straszliwe były zniszczenia wojenne i anomalje ekonomiczne, wyhodowane w dobie wojny — nie ulega wątpliwości, iż **kryzys obecny wcale nie jest nieuchronnym wynikiem i tych zniszczeń i anomalji.** Jest on owocem wojennej polityki, prowadzonej przez znakomitą większość państw aż do chwili obecnej, — polityki zmierzającej albo do dalszej rozbudowy swej potęgi zdobywczej, jak np. Stany Zjednoczone i Rosja, — lub do wzięcia odwetu za poniesioną klęskę, jak np. Niemcy. Tylko te cele polityczne pozwalają nam zrozumieć cały system powojennej polityki ekonomicznej państw wymienionych, jak również i wszystkich innych, zmuszonych przez usprawiedliwione obawy o swe bezpieczeństwo do wkładania wielkich wysiłków w rozwijanie swoich zdolności i sił obronnych.

Obecny kryzys udowodnił, iż ta **właśnie wojenna polityka nie może być kontynuowana, a przynajmniej, iż gwałtowne jej dotychczas tempo musi być bardzo, ale to bardzo znacznie zwolnione.** Ludzkość nie jest zdolna podźwignąć jej ciężarów, a zatem albo będą one zmniejszone, albo narastająca rozpacz milionów i milionów obywateli obydwu półkuli globu urodzi bunt, wyzwoli uśpione w naturze ludzkiej żywioły, o których zawsze wiadomo, co zniszczą, lecz nigdy odgadnąć nie można, co zbudują.

Wreszcie więc dochodzimy do momentu, w którym zaczyna się rozmowa o zmniejszeniu ciężarów, o zwolnieniu tempa polityki wojennej, — kto wie, — może siła wypadków wymusi na potęgach tego świata całkowitą zmianę dotychczasowej orientacji.

Nie ludźmy się. Inicjatywa amerykańska zaprezentowana ludzkości przez prezydenta Hoovera, nie jest niczem więcej, jak produktem zatrwożenia czynników dysponujących materialną potęgą amerykańskiego kolosa. Lecz owoce tego zatrwożenia są dobroczynne.

Wielka mowa pojednawcza kancлера niemieckiego z dnia 24-go czerwca, akcentująca pragnienie Rzeszy przystąpienia do pracy nad wzmocnieniem podstaw pokoju, zaufania i współpracy, — to rezultat przerażenia dalszemi konsekwencjami rozpętanej katastrofy. Lecz tylko w ten sposób — jak się okazuje — złamana być może furja opancerzonego od stóp do głów ducha germańskiego.

W ogólnym zatem bilansie — kryzys obecny zapisany będzie zapewne na rachunek kosztów pokoju. Straszliwe są te koszty, — może sobie każdy słusznie pomyśleć. Tak. Lecz nie zapominajmy, że koszty wojny były nierównie straszliwsze, a o ileż okropniejsze.

Nie nie pomoże rozmyślanie, iż dobra wola mogła była te koszty niezmiernie zmniejszyć. Postęp nigdy nie był tanim nabytkiem, nigdy nie zjawiał się w psychice mas ludzkich jako dar niebios. Doi-

rzewał zawsze w wirze kryzysów, zjawiał się na świat wśród błyskawic i piorunów, często wśród lun pożogi i morza krwi, zawsze w warunkach dramatycznych, które jakże często miały akcenty tragiczne.

Jest to już kwestja techniki, w jaki sposób uregulowane zostaną szczegóły planu odroczeń płatności rat reparacyjnych niemieckich państwom europejskim i płatności rat długów państw europejskich skarbowi amerykańskiemu. Obywatel polski bynajmniej nie ma obowiązku obciążać swej pamięci mechaniką tych operacji. Interesuje go w tem wszystkim fakt, iż **Stany Zjednoczone poczuły się zmuszone do zejścia z bezprzykładnie egoistycznej postawy, zmierzającej do wzrastania ich potęgi kosztem Europy, doprowadzanej systematycznie do coraz większej nędzy.** Stany Zjednoczone, wprawdzie narazie bardzo ostrożnie i w ograniczonym zakresie, wchodzą na drogę współpracy, poprzez

coraz silniej odczuwaną kładkę współzależności ekonomicznej. Biedna Europa jest jeszcze zawsze dostateczną wielkością, by upadając pociągnąć za sobą w odmęty katastrofy straszliwie przeciążony złotem i wszelkiem bogactwem okręt ekonomiki Stanów Zjednoczonych.

Z drugiej strony Niemcy doszły do kresu możliwości prowadzenia luksusowej gospodarki, wyrastającej z dążeń odwetowych, — i muszą szukać ratunku w wejściu na drogę pokoju.

Jest to zatem moment przełomowy, **najdonioślejszy od chwili ukończenia wojny,** — moment, od wygrania którego przez czynniki o głosie decydującym w polityce światowej zależeć będzie przyszłość. Do czynników takich należy w pierwszym rzędzie Francja, a obok niej Anglja, Francja, która ma najwięcej do powiedzenia, albowiem ma ona ponieść największą część ciężaru świadczeń na rzecz nowego układu finansowego, i Anglja, o sile głosu której decyduje jej po-

tego morska.

Moment obecny nie powinien zostać zmarnowany dla pokoju. Oto chwila, w której Niemcy mogą być skłonione do ostatecznego wyrzeczenia się wszelkich dążeń zaborczych, do zagwarantowania nietykalności granic wschodnich, a zatem terytorjum Polski, — uzupełnienia układów lokarneńskich przez rozciągnięcie zawartych w nich gwarancji dla granicy zachodniej na wschód. Ten postulat winien być zrealizowany bez jakichkolwiek niedomówień i zastrzeżeń. Jeśli odmówią dania tego dowodu dążeń do stabilizacji pokoju i kooperacji międzynarodowej, — udzielenie im pomocy finansowej byłoby ciężkim błędem. Nikt bowiem nie mógłby wówczas — bez narażenia się na śmieszność — pozostać w nieświadomości, iż pomoc ta użyta będzie na wzmocnienie miecza odwetowego, na potęgowanie niszczycielskiej siły piorunów wojennych.

H.

Zamachy w dawnej Rosji. Jak został zabity słynny „wieszatel” — Stołypin.

Rosyjskiego prezydenta ministrów Piotra Arkadjewicza Stołypina, który zamordowany został w roku 1911 przez Bagrowa w operze kijowskiej uważają w kołach rosyjskich za najznakomitszego męża stanu. Jego osoba dotychczas jest przedmiotem zainteresowania historyków. Nie małą rolę odegrał on też w historii Polski jako **pogromca polskiego ruchu wyzwolenieckiego.**

W tych dniach wyszła w Paryżu książka córki P. A. Stołypina pod tyt. „L'homme du dernier czar”, która czyta się jako romans. Autorka opisuje w książce swe wrażenia, jakie odniosła jako dziecko w przełomowych latach Rosji (wojna rosyjsko - japońska i pierwsze zawieruchy rewolucyjne, kiedy Stołypin był gubernatorem w Saratowie), kiedy ojciec jej niemilosłownie tłumił każdy objaw rewolucyjny i gnębił rewolucjonistów.

Córka Stołypina była dwa razy świadkiem zamachów rewolucyjnych na przedstawicieli władz. Przedewszystkiem był to **zamach na generała Sacharowa w Saratowie** w czasie audjencji w domu gubernatora, a następnie zamach na Wyspie Aptecznej w pobliżu Petersburga, gdzie **dokonano zamachu na samego Stołypina.**

Córka Stołypina opowiada w swej książce, jak generał Sacharow przyjmował gości w domu gubernatorskim w

lokalu sąsiadującym z jadalnią, w której znajdowały się dzieci P. A. Stołypina. Nagle dzieci usłyszały strzał. Drzwi się rozwarły, wbiegł sługa przestraszony i zatrzasnął drzwi. Małe drżące dziewczętko pobiegło znów do drzwi. **Generał Sacharow, którego dzieci kochały, leżał na podłodze, a obok niego stała młoda dziewczyna z rewolwerem w ręce.** W tej chwili przybiegli do niej dwaj żandarmi. Jeden z nich zapytał: „Dlaczego pania tu uczyniła?”. Dziewczyna popatrzyła nań z dziwnym wyrazem twarzy i szorstko odpowiedziała: „Uczyniłam to, aby uwolnić Rosję od tyrana”.

Zabójczyni generała Sacharowa nie została skazana na śmierć. Za rządów sowieckich miała odegrać jeszcze jedną rolę historyczną: **była jedyną kobietą, biorącą udział w ramieniu Rosji w rokowańach pomiędzy Niemcami i Rosją w Brześciu Litewskim i jej podpis znajduje się pod traktatem niemiecko-rosyjskim, wówczas w Brześciu Litewskim awartym.**

Autorka pamiętników jeszcze w czasach dziecinnych przeżywała zgrozę zamachu terrorystycznego. Jej ojciec, już jako minister, żył z swą rodziną na Wyspie Aptecznej w pobliżu Petersburga. W upalny dzień sierpniowy dzieci patrzyły z balkonu pierwszego piętra, przypatrując się nadchodzącym gościom. Pogoda była wspaniała. Przed

willą zatrzymała się elegancka karetka, z której wysiedli **żandarmi, pułkownik i trzech oficerowie;** pułkownik miał w ręce tekę. Stróż domu i generał Zamiatin, którego przydzielono ministrowi, uważając przybyłych za osoby podejrzane, **nie chcieli ich wpuścić do bram.** Nastąpiła gwałtowna sprzeczka. W tej chwili matka zawołała swe dzieci do pokoju. Zaledwie dzieci opuściły balkon **nastąpił straszliwy wybuch.** Balkon, na którym pozostało jeszcze dwoje dzieci i wychowawczyni runął. Żona Stołypina uciekała z domu. Po pewnym czasie dzieci usłyszały rozpaczliwy głos matki i spokojną odpowiedź ojca. Ojciec jeszcze zapytał: „Dzieci są zdrowe?”. Matka odpowiedziała: „Tak, są”.

W ogrodzie leżeli ranni i zabici. **Generał Zamiatin zabity został pierwszy.** W chwili, kiedy zamachowiec rzucał bombę, **generał zastąpił swem ciałem wejście do gabinetu Stołypina.** Ofiarą zamachu padło 36 osób. Starszy brat i siostra autorki zostali ranieni i po dłuższym czasie powrócili do zdrowia.

Życie Stołypina zakończone zostało we wrześniu 1911 roku. W drugim dniu pobytu carskiej rodziny w Kijowie w teatrze miejskim przedstawiano operę Korsakowa p. t. „Car Saltan”. Na przedstawieniu był również Stołypin. — Siedział on w pierwszym rzędzie. W czasie paury oparł się o balustradę orkiestry. Nagle z tylnej części sali zbliżył się do niego młody człowiek i niespodziewanie **wystrzelił dwukrotnie z rewolweru.** Był to rewolucjonista Bagrow. Stołypin został ciężko ranny i stracił przytomność. Umarł dopiero w pięć dni po zamachu, po ciężkich cierpieniach. — Kule przebiły mu płuca i utkwili w wątrobie. Szczęśliwie wyszedł drugi człowiek, który w czasie zamachu został ranny. Był to czech, Berger, dyrygent opery kijowskiej. Kula przebiła mu nogę, ale wkrótce powrócił do zdrowia. Car obdarował go na drugi dzień kwotą 10 tysięcy rubli. Po śmierci Stołypina otwarto jego testament, w którym odczytano: „Chcę być pochowany tam, gdzie zostanie zamordowany”.

Stosując się do tego życzenia pochowano go w Kijowie w klasztorze. Po roku odbyła się w Kijowie uroczystość odsłonięcia pomnika Stołypina. Na granitowej podstawie pomnika wyrzyto słowa Stołypina, jakie wypowiedział na posiedzeniu dumy: „Dla nas konieczne są wielkie wstrząsy, potrzebujemy Wielkiej Rosji”. Pomnik znajdował się przed ratuszem kijowskim. Tak jak inne pomniki w czasie rewolucji, został on usunięty.

Manifestacja hitlerowców na granicy litewskiej przeciw traktatowi wersalskiemu

Tylża, 2 lipca.

Polska Agencja Telegraficzna) W Tylży nad granicą litewską hitlerowcy urządzili wielki zjazd, który zgromadził przeszło 8.000 osób. Zadaniem zjazdu było podkreślenie stanowiska partji w sprawie rewizji granic. Spoglądając na litewski brzeg Niemna przywódca Goebbels wzywał do walki z postanowieniami traktatu wersalskiego mówiąc:

— Jesteśmy tą częścią Rzeszy niemieckiej, która znowu kiedyś zapewni swemu narodowi miejsce jakie się mu należy. Nasza przestrzeń pod słońcem musi być powiększona. Musimy kiedyś wysadzić w powietrze te barjery, które nam zagradzają drogę na wschód. Tutaj nad granicą nie potrzebujemy udawadniać, że

naród nie może być pozbawiony przestrzeni aby móc otrzymać chleb dla naszych dzieci.

Zjazd miał wybitnie antylitewski nastrój.

Samobójstwo dwóch urzędników w Warszawie z powodu redukcji pensji

Warszawa, 2 lipca.

Dziś w Warszawie smutnym echem odbiły się dwa samobójstwa urzędników na tle zredukowania pensji. I tak z czwartego piętra rzucił się na bruk pewien sędzia sądu grodzkiego z kresów, będący przejazdem w Warszawie, a przez wypicie większej ilości sublimatu popelniał dziś rano samobójstwo urzędnik oddziału pocztowego w sejmie.

— Sąd w Fort Frances, Ontario, Kanada rozpatrywał sprawę Atanazego Uścickiego, który w dniu 22 marca 1931 r. zamordował żonę swego przyrodniego brata Annę i dwie jego córki, 18-letnią Olę i 8-letnią Helene Sztolko. Po wysłuchaniu świadków uznano go winnym potrójnego morderstwa i skazano na śmierć.

SPORT

Jedenastka Łódzka

na niedzielny mecz z Warszawą

W dniu wczorajszym kapitan związkowy LOZPN-u p. Aleksander Sztencel ustalił następujący skład reprezentacji Łodzi na mecz z Warszawą o puchar „Republiki“:

Rappoport (Hakoah), Strzelczyk (WKS), Gafek (LKS), Pegza (LKS), Trzmiela (LKS), Triebel (LTSG), Stollenwerk, Herbstreich (oba LKS), Królewicz (LTSG), Klimczak (WKS), Stolarski (WIMA).

Reprezentacja Warszawy

na mecz z Łodzią

Na niedzielne zawody Łódź — Warszawa o puchar „Republiki“, które rozegrane zostaną w Warszawie ustalono następujący skład stolicy: Skwarczyński, Martyna, Jesjonka, Szaller, Cebulak (wszyscy z Legii), Nowikow (Polonia), Wypijewski, Przeździecki, Nawrot (wszyscy z Legii), Pazurek i Suchocki (Polonia).

Rezerwowi: Domański, Wróblewski, Międzyński, Gazur, Seichter, Malik, Korngold, Jung II.

Nowe kary

dotknęły piłkarzy A klasowych

Rozegrany przed dwoma tygodniami mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A. Turyści — WKS zakończył się jak wiadomo skandalem. Sędzia tych zawodów wykluczył z boiska trzech zawodników WKS-u i dwóch Turystów. Wreszcie przy zejściu z boiska został on dotknięty poturbowany przez fanatyków jednego z klubów.

Sprawa ta była tematem obrad na ostatnim posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny i w konsekwencji nałożono na wykluczonych zawodników kary dwumiesięcznych dyskwalifikacji.

Nazwiska ukaranych zawodników brzmią: Mjchalski i Kowalski (Turyści) oraz Fliegel i Klimczak (WKS). Poza tym WKS jako gospodarz zawodów ukarany został karą pieniężną w sumie 150 złotych za niedopilnowanie porządku na zawodach.

Dookoła rozgrywek

o mistrzostwo klasy A.

Wobec tego, że w niedługim już czasie mija termin ukończenia rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy A Wydział Gier i Dyscypliny postanowił nie rozegrać z różnych przyczyn niektóre spotkania wyznaczając na środek tygodnia. Pierwszy mecz w dzień powszedni odbędzie się w nadchodzącą środę między drużynami WKS i Orkan.

W sobotę i niedzielę gra Najuch w Warszawie

Pertraktacje ze słynnym zawodowym tenisistą Njemjecz Naiuchem zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i doskonały ten tenisista walczyć będzie w sobotę i niedzielę w Warszawie. Najuch walczyć będzie z trenerem Legii Sztubem oraz z Tłoczyńskim.

Międzynarodowy trójmecz

lekkoatletyczny w Warszawie

W dniach 4 i 5 lipca rozegrany zostanie w Warszawie na stadionie Legii międzynarodowy trójmecz lekkoatletyczny z udziałem morawskiej Slavii, AZS-u i Legii.

Program tych zawodów obejmuje: sobota 100 mtr., skok wzwyż, dysk, 400 m., 1500 mtr., 4 x 100 mtr., niedziela 200 mtr., tyczka, oszczep, 110 płotki, skok w dal, 800 mtr., kula, 5 km. i sztafeta olimpijska.

Jak się odżywiać podczas upałów.

Jaknajmniej mięsa — natomiast więcej jarzyn, owoców, mleka, masła i jaj.

Natura daje nam wyraźne wskazówki w czym należy szukać nadewszystko pożywienia w okresie upalnego lata. Obfitość jarzyn i owoców, dojrzewających o tej porze roku, stanowi wskaźnik najlepszy w tym względzie. Bogactwo i urozmaicenie paszy na pastwiskach dla bydła mlekodajnego wpływa na podniesienie obfitości i pożywności mleka i przetworów mlecznych: masła, sera, śmietany. Mamy tem samem wskazany przez samą naturę gotowy jadłospis, z którego czerpać się da z łatwością.

Najwłaściwszą dietą w porze letniej, zwłaszcza upalnej, jest odżywianie jar-

skie: jarzynami, sałatami owocami, mlekiem i wodą z dodatkiem cukru i cytryny, czy soków owocowych. Kto jednak nie może, a przynajmniej wprawia sobie, że nie może obejść się bez mięsa, ma w lecie mfody drób: kurczęta, niekuste kaczki, a także ryby rzeczne, oczywiście żywe — śniętych w lecie gotować ani smażyć czy piec nie należy, ze względu na łatwe psucie się ich i wytwarzanie niebezpiecznego rybiego jadu. Posiłki mięsne, czy rybne, także jaja, zatem wszystkie pokarmy azotowe, mogą być jednak spożywane w porze upałów letnich co najwyżej raz dziennie, przy obiedzie, ni-

gdy przy kolacji, ani przy rannym śniadaniu. Wszelkie posiłki poza obiadem skła dać się mogą z pieczywa, masła, mleka, miodu czy marmelad lub galaret, owocowych, z jarzyn, sałat i owoców, zarówno surowych, jak i w kompotach, wreszcie z pokarmów mącznych, klusek i kasz okraszonych masłem.

Za napój — woda, o ile można źródłana, a w braku dobrej, nadającej się do picia w surowym stanie, zakwaszona sokiem cytrynowym i osłodzona cukrem, albo też tylko przegotowana i ostudzona. Możliwie należy unikać podczas upałów wszelkich napojów wysokokalorycznych, piwa, wódki, a nawet wina, które nie tylko nie gaszą pragnienia, ale podnoszą i tak spo tęgowane upałem ciśnienie krwi. Najlepiej chłodzi i gasi pragnienie zimna osłodzona herbata, także lemoniada lub oran zada.

Na ranne śniadanie: herbata czy lekka kawa, mleko, pieczywo, masło, miód, na obiad zupa jarzynowa, bezmięsna, za bielona śmietana, jedno lekkie danie mięsne czy rybne, duży półmisek sałaty, kilka jarzyn do wyboru, zamiast wszelkich tłustych i ciężkich legumin, owoce we wszelkiej postaci: surowe czy w kom potach; na podwieczorek znów owoce i kawałek chleba z masłem; na wieczór zsiadłe mleko z kartoflami, danie jarzynowe; kto przywykł do gotowanej kolacji — kluseczki na mleku, kasze, omlety ze świeżą konfiturą, za napój lekka herbata, pieczywo, masło i znów do poduszki trochę owoców. Jadłospis bogaty i urozmaicony, nieprzeciążający żołądka, niedrażniący kanału pokarmowego, a za tem jedynie odpowiedni na porę upalną, kjedy należy wogóle jadać mniej, a nade wszvstko rzeczy lekko-strawne. Z. M.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID“

Dzisiaj i dni następnych.

Najmilsze i najgłębsze od czasów istnienia kinematografii arcydzieło filmowe p. t.

„ŚWIATŁA I CIENIE MACIERZYŃSTWA“

Film o wzajemnych stosunkach między mężczyzną i kobietą!
Film o miłości, małżeństwie i macierzyństwie!
Film opisujący niecne praktyki „fabrykantek aniołków“!
Film, będący ostrzeżeniem dla niedoświadczonych dziewcząt!
Film, który musi obejrzeć każda żona, matka i córka!
NAJPIEKNIJSZA SYMFONIA FILMOWA NA CZĘŚĆ CIAŁA KOBIECEGO!
TYLKO DLA DOROSŁYCH I TYLKO DLA LUDZI O SILNYCH NERWACH.
Początek o godz. 6-ej ostatni seans o godz. 10.15 wiecz.

Nad polskiem morzem

Napływ kuracjuszy wzrasta.—Jak się urządzić na Helu.
Rybacy nie wyzyskują letników

Jastarnia, w czerwcu 1931 r. Przyłączenie Pomorza oraz Helu do Polski dało ludności rybackiej na Helu korzyści. Niemcy zupełnie o rozwój Helu nie dbali, wiedząc o tym, że mogło to zrobić konkurencję luksusowym badom niemieckim, położonym nad wschodnim Bałtykiem.

Rybacy półwyspu helskiego wiedli nędzny i ciężki żywot. Z chwilą przyłączenia Helu do Rze-

czypospolitej zmieniło się wszystko, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Żywiołowy pęd do morza, sprawił, że rząd położył linię kolejową przez cały półwysep do samego Helu, a każdy sezon pędził nad morze całe rzesze żądnych od poczynku i wrażeń całej Polski.

Dziś to ludności rybackiej duże docho dy. Ze zaś ludność rybacka jest niesłycha nie pracowita i oszczędna, uzyskane do chody szły niemal całkowicie na rozbu-

dowę. Rybacy wiedząc o tem, że napływ kuracjuszy poza połowem ryb, — to jedno z najbardziej poważnych źródeł dochodowych, czynią wszelkie starania, aby letników jaknajlepiej obsłużyć i zadowolnić.

Nie widać u nich tej nadmiernej chci wości cechującej choćby naszych ko chanych kmiotków.

Ceny za mieszkania ustanawia gmjna i nie było wypadku, aby którykolwiek z rybaków nie podporządkował się ogólnym uchwałom lub czynił starania o wyrubowanie cen.

Tak w Jastarni jak i Kuźnicy cena łódz ka u rybaka waha się od 2 zł. do 2.50 za dobę.

Rodziny mogą się urządzać ogromnie praktycznie. Obiad w restauracji kaszub skiej, złożony z trzech obfitych dań (zupa, mięso i deser kosztuje 2 złote.

Dla naszej inteligencji i licznych rzesz urzędniczych już po potrąceniu 15 proc. z poborów jedynie wakacje na Helu są do stępne. Z Jastarni, Helu jako posiadają cych odpowiednie przystanie, można urzą dzać wycieczki morzem do Gdyni lub Gdańska. Przejazd luksusowym statkiem spacerowym „Żegluga Polskiej“ z Helu do Gdyni i z powrotem kosztuje 5 złotych, w jedną stronę 3 złote.

W Jastarni, jak dotychczas, napływ przyjezdnych niewielki, lecz napływ go ści wzmagą się z dnia na dzień.

W Jastarni może się ulokować w se zonie powyżej 5,000 osób. Mała Kuźnica, która przed pięciu laty z ledwością pomieściła 500 osób, dziś pomieści liczbę czterokrotnie wyższą.

Każdy obywatel Polski, udając się na Hel po za korzyściami zdrowotnymi, gdyż wróci z nad morza odrodzony — pełen siły do pracy i tych pełnych i niezapomnianych wrażeń, jakie daje morze, spełnia w wysokim stopniu i pewnego ro dzaju społeczne zadanie, gdyż każda zło tówka pozostawiona na Helu, umacnia polski żywioł kaszubski, a tem samem umacnia nasz stan posiadania nad polskim Bałtykiem. H. Rabczyński.

Budowa kolei Częstochowa-Siemkowice rozpocznie się wkrótce

Częstochowa, 2 lipca. Wczoraj bawiła w Częstochowie komisja polsko-francuskiego towarzystwa budowy kolei Częstochowa — Siemkowice. Komisja przybyła w celu ustalenia prac przy budowie tego odcinka.

Odcinek ten nie będzie się łączył bez pośrednio z Częstochową lecz zbudowany zostanie w odległości 7 km. od Częstochowy przy wiosce Korwinów.

Z miejsca tego rozpocznie się rozgałę zienie torów. Od Korwinowa zostaną skierowane szyny w kierunku prostopad łym do linii Częstochowa — Kielce. Przez specjalnie zbudowany wiadukt

szyny pójda w kierunku Rudnik, gdzie przełazi się z linią kolejową Częstochowa — Warszawa i pójda wprost do Siemkowic.

Budowa nowego odcinka będzie uzupełnieniem wielkiej magistrali węglowej Górny Śląsk — Gdynia i ma na celu skie rowanie tą drogą transportów węglowych z Zagłębia Dąbrowskiego do Gdyni. Dotychczasowe transporty szły przez Skierniewice. Transporty węgla górnośląskiego pójda teraz przez Tarnowskie Góry, Herby i Zduńską Wolę. Po zwiedzeniu terenów, komisja odjechała specjalnym pociągiem do Bydgoszczy.

Groźny pożar w Lublińcu

Państwymi płomieni padły hale maszyn oraz zapasy drzewa

Katowice, 2 lipca.

Wczoraj w Lublińcu w tartaku spółki akcyjnej górnośląskich zakładów drzewnych wybuchł pożar. Około g. 9.30 wie czorem z hali w której mieszczą się gatry poczęły wydobywać się kłęby dymu. Nim przyjechała straż ogniowa ogień objął również inne objekty fabryczne. Państwymi płomieni padły dwie hale maszyn parowych, trzy dynamo maszyny, trzy

hale z gatrami, dwie heblarki i cały szereg innych maszyn do obrabiania drzewa, oraz 500 metrów sześciennych desek. Ogólne straty wynoszą ćwierć miliona złotych. Spalone objekty były ubezpieczone. W akcji ratunkowej brała udział straż ognjowa z Lublińca. Prawdopodobnie pożar powstał wskutek rzucenia niedopałka papierosa.



Lipiec 3 PIĄTEK	Dzisiaj	Anatoliusza		
	Jutro	Józefa K.		
		Wschód słońca	3.20	
		Zachód słońca	7.59	
		Wschód księżycy	10.41	
		Zachód księżycy	7.01	
	Długość dnia	15.43		
	Ubyło dnia	0.03		

Budowa skweru na Placu Dąbrowskiego.

Wydział plantacji miejskich przystąpił w roku bieżącym do budowy przewidzianego urzędowego w roku ubiegłym skweru na Placu Dąbrowskiego.

Wobec tego, iż budowa skweru połączona jest z robotami ziemnymi, sadzeniem drzew, zakładaniem trawników i t. d., skwer został na czas trwania robót zamknięty dla publiczności, a ustawione na skwerze lawki — usunięte.

Po ukończeniu tych robót, co nastąpi w połowie lipca b. r., park zostanie dla publiczności otwarty i lawki ustawione.

Roztargnienia łodzianie zostawiają rozmaite rzeczy w tramwajach.

Opracowywana co miesiąc przez dyrektora kolei elektrycznej łódzkiej statystyka zagubionych w tramwajach przedmiotów wskazuje najdowodniej, iż roztargnienie łodzian sięga granic poprostu niebywających.

Jak wynika z ostatnio zestawionej za miesiąc czerwiec r.b. statystyki — pozostawiono w tramwajach łódzkich w miesiącu tym co następuje:

18 par rękawiczek, 4 klucze, jeden szalik damski, 28 parasolek, 7 portmonetek, 2 koszule damskie, jedną koszulę męską, jedną teczkę z zeszytami, jedną piłkę gumową dziecięcą, 1 parę pantofli gumowych, skórę na zelówki, dwie paczki gilz i paczkę tytoniu, 1 parę majteczek dziecięcych, 1 paczkę kawy, 1 pantofelek dziecięcy, 3 pary reform damskich, 2 te czki skórzane, 7 lasek, 8 sakiewki damskich, 1 broszkę, 1 paczkę światełek szkolnych, cenzurek (druki), cztery paczki z pantoflami do gimnastyki, 2 pary pantofli domowych, 1 parę kalessonów, 1 paczkę herbaty, 1 paczkę z rozprutym sweatrem, 1 dziecięcy koszyk pleciony do śniadania, 1 paczkę z 6-ma sztukami chusteczek do nosa, 2 kapelusze damskie filcowe i słomkowe, 1 książkę niemiecką, 4 czapki sportowe, 2 czapki uczniowskie, 1 nóż stołowy, 1 widelec, 2 berecki dziecięce, 1 parę binokli, 1 płaszcz gumowy, 1 paltocik dziecięcy, 1 portfel, 1 termos, 1 paczkę z dwiema resztkami towarów, 1 kapelusz męski, 1 plecionkę do pończoch, 2 krawaty, 2 kawałki sztucznego jedwabiu, jeden notes z notatkami, 1 parę pantofli dziecięcych i papierosnicę, 1 paczkę proszku do zębów, 1 paczkę dziecięcej bielizny, wraz z paczką czekolady, 1 paczkę z drobiazgami, 1 czarny kitel, pieniądze, oraz jedną salaterkę szklaną.

Powyższe przedmioty prawi właściciele odebrać mogą po dokładnym określeniu zagubionych przedmiotów w kancelarii wydziału ruchu K.E.E. przy ul. Tramwajowej 6, codziennie prócz niedziel i świąt w godzinach od 9-ej do 13-ej. (p)

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. J. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelman (Cegielniana Nr 32), J. Cymera (Wólczańska 37) i Sukc. F. Wólczańskiego (Napiórkowskiego 27).

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne.

(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

Ul. 6-go Sierpnia 22 I piętro

Tei. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-ej do 7-ej.

Wodociągi w Łodzi za 85 milionów złotych.

Zagadnienie dostarczenia Łodzi zdrowej wody przez wybudowanie nowoczesnych urządzonych wodociągów i filtrów nie jest sprawą błahą i nie przestaje być aktualnym, mimo szalejącego kryzysu gospodarczego. Czytelnikom „Republiki” wiadomo o ofercie, złożonej przez francusko - polskie konsorcjum CIDEO, które podejmuje się wybudowania wodociągu dla Łodzi i eksploatację go przez lat 30, przyczem — oczywiście — kapitałów na sfinansowanie tej olbrzymiej inwestycji dostarczyć mają sami koncesjonariusze, oparci o rynek pieniężny francuski i współpracujący najbliższy z Banque Internationale de Credit w Paryżu.

Oferta francuska zajmowała się już parokrotnie, przyczem nie zamykaliśmy oczu bynajmniej na ciemne jej strony, przeciwnie — właśnie pewne minusy oferty francuskiej wyciągnęliśmy na plan pierwszy, powstrzymując gwałtowność od zbyt pochopnego jej przyjęcia.

Obecnie udało nam się zasięgnąć u źródła bezpośrednio poinformowanego szczegółów bliższych o planie francuskim, w świetle których przedstawia się on nieco inaczej, niż wówczas, gdy referowaliśmy go rozporządzając tylko danymi fragmentarycznymi.

Cóż zamierzają budować Francuzi? Plan zaprowadzenia w Łodzi wodociągów przewiduje ujęcie wody z Pilicy w specjalne urządzenia, dalej budowę osadników, filtrów pośpiesznych i urządzeń sterylizacyjnych, budowę i wyposażenie stacji pomp rzecznych w Józefowie, ułożenie rurociągu głównego o średnicy 800 mm. (a nie 600 mm. jak do noszono poprzednio) i sieci rurociągów w mieście długości 220 klm. oraz budowę zbiornika na Budach Stokowskich o pojemności 20.000 metrów sześciennych.

Koszty inwestycji tej są oczywiście olbrzymie. W możliwie jaknajwiększym przybliżeniu koszt przedstawiać się będzie jak następuje:

Budowa w I-ym okresie — 55 milio-

nów złotych, rozbudowa filtrów i drugi rurociąg z Tomaszowa, co zbudowane będzie w 12-ym roku — 25 milionów złotych i rozbudowa sieci rurociągów w 30-letnim okresie — 5 milionów złotych. Łącznie 85 milionów złotych.

Jeżeliby już nawet dla samej Łodzi korzyści z przeprowadzenia nowoczesnych wodociągów miały być tylko minimalne — to ze względów ogólnego położenia ekonomicznego Polski oferta francuska godna jest uwagi szczególnej dlatego, że owa suma 85 milionów złotych całkowicie a przynajmniej 55 milionów złotych w pierwszym okresie wydatkowana będzie w Polsce. Przy budowie wodociągów łódzkich za pieniądze francuskie znajdzie stałe zatrudnienie ponad 2.500 osób, a poza tym wszystkie fabryki rur i armatur w Polsce zatrudnione będą dla potrzeb budowy łódzkiej całkowicie przez 2 i pół do trzech lat.

Oferta francuska przewiduje wybudowanie instalacji wodociągowej i dostarczenie wody dla około 600.000 mieszkańców i wyżej z tem, że po upływie lat 30-tu instalacja i prawo eksploatacji wodociągów łódzkich przechodzi na własność miasta. W ten sposób majątek miasta powiększy się po latach 30 o okragłą sumę 85 milionów złotych; to bez najmniejszych nakładów pieniężnych ze strony tegoż miasta. Jedynie te części wodociągowej sieci łódzkiej, która wybudowana będzie w ciągu ostatniego dziesięciolecia eksploatacji, a której wartość nie przewyższy 3 miliony złotych magistrat łódzki obejmie w formie długu.

Nad oferta francuska warto więc w każdym razie zastanowić poważnie, gdyż należy do tych poważnych propozycji na wielką miarę europejską zakrojonych, które rozwiązują zagadnienie, stawiane sobie przez rządy wszystkich państw w okresach kryzysów gospodarczych: — finansowania inwestycji przez kapitały zagraniczne.

Oferta CIDEO została jednak przez magistrat łódzki odrzucona...

Odrzucona przede wszystkim dlatego, że przeciwstawił się jej ostro i stanowczo inż. Skrzywan, szef biura kanalizacji i wodociągów, przywiązany bez zastrzeżeń do planów kanalizacyjnych i wodociagowych, sporządzanych przed 25-ma laty przez inż. Lindleya.

Jest rzeczą z pod dyskusji wyłączone na uzupelnienie, że plan zaopatrzenia Łodzi w wodę, opracowany ostatecznie w 1906 r., a rozpoczęty w 1900 r., obliczony na podstawie danych, które techniką rzeczą podówczas — że taki plan nie może być podstawą budowy wodociągów po latach blisko 30-tu od chwili stworzenia go i to jeszcze po takich latach 30-tu, które przyniosły technice zdobycze oszałamiające.

Nie miejsce tu na obliczenia i dowodzenia techniczne, ale trzeba stwierdzić, że według kosztorysów inż. Skrzywana, opartych na planach inż. Lindleya budowa wodociągu dla Łodzi wyniosłaby tyle, że metr sześcienny wody kosztowałby 1 zł., podczas, gdy po wybudowaniu sieci wodociągowej przez konsorcjum francuskie cena wody wyniesie 80 groszy, to jest tyle ile płaci się za wodę w Warszawie obecnie, kiedy instalacja jest już całkowicie zamortyzowana.

Te dwie przesłanki: — inwestycja kapitału zagranicznego i obciążenie obywatela ceną wody — są zasadnicze. Z pobieżnego tylko przeglądu warunków francuskich widać, że w żadnym razie nie należało ich odrzucać, a już nikt zrozumieć nie potrafi dlaczego inż. Skrzywan ma na zawsze zostać o tyle dyktatorem w sprawach kanalizacyjno-wodociagowych, że z powodu jego przywiązania do planu inż. Lindleya, Łódź pozostała ma tem na całym świecie jedynym osiedlem ponad pół miliona mieszkańców liczącym, które pozbawione jest nowoczesnych urządzeń wodociagowych. (—)

Strajk taksówek i autobusów.

Drugi dzień strajku nie przyniósł żadnych istotnych zmian. P. premier przyjmie dziś delegację właścicieli samochodów zarobkowych.

Drugi dzień strajku taksówek i autobusów nie przyniósł żadnych zmian i za równo jak i w pierwszym dniu strajku na miasto nie wyjechała ani jedna taksówka.

Brak taksówek dał się we znaki jedynie na dworcach kolejowych Łódź — Kaliska i Łódź — Fabryczna, gdzie dotychczasowe postoje pojazdów zajęta zwiększona ilość dorożek. W związku ze strajkiem taksówek nie zauważono wzmożenia frekwencji w tramwajach, za wyjątkiem linii tramwajowych w kierunku dworców kolejowych. Wzmógł się natomiast ruch dorożek, które jak do tychczas z powodzeniem wypełniają lukę w komunikacji.

Unieruchomienie Wdz. Manufaktury. Perfraktacje między Łodzią, Gdańskiem i Medjolanem.

Jak już wczoraj donosiliśmy robotnicy „Widzewskiej Manufaktury” nie zgodzili się na proponowany przez zarząd fabryki kredyt żywnościowy w wysokości 10 złotych tygodniowo, a to z tego powodu, że akcja kredytowa miała być objęta tylko częścią robotników. Robotnicy zakomunikowali zarządowi fabryki, że zgodzą się raczej na kredyt w wysokości 5 złotych tygodniowo byleby kredytem tym byli objęci wszyscy robotnicy.

W tym celu na dzień wczorajszy wyznaczona została konferencja w inspektora pracy, na której przedstawiciele zarządu „Widzewskiej Manufaktury” oświadczyli delegatom robotników, że p. Oskar Kon nie zgadza się na udzielenie 5-złotowego kredytu żywnościowego wszystkim robotnikom i utrzymuje w mocy swą pierwszą decyzję.

Odpowiedź ta, zakomunikowana na posiedzeniu u inspektora pracy, delega-

runku dworców kolejowych. Wzmógł się natomiast ruch dorożek, które jak do tychczas z powodzeniem wypełniają lukę w komunikacji.

Komunikacja autobusowa jest w dalszym ciągu zawieszona.

Dowiadujemy się jedynie, że do ogólnego strajku nie przystąpiły przedsiębiorstwa autobusowe w Małopolsce.

Jak nas informują ministerstwo robót publicznych nie uważa za możliwe wprowadzenie zmian, jak tego domagają się właściciele samochodów zarobko-

wych, do rozporządzenia wykonawczego, a tembardziej do ustawy, jako nie należącej do kompetencji ministerstwa. Natomiast ministerstwo zwróci się do władz przemysłowych w sprawie ewentualnej zmiany taryfy. Zmiana ta nie dotyczyćby opłat od kilometra, a tylko ma przewidywać dopłaty za bagaż, jak również inną taryfę dla większej ilości pasażerów.

Ogromne zainteresowanie sprawą podatku na rzecz funduszu drogowego wykazują różne firmy przemysłowe. — Jedną z fabryk liczników samochodowych złożyła w ministerstwie robót publicznych własny projekt dotyczący nowego systemu obliczania funduszu drogowego na podstawie faktycznego zużycia dróg, obliczanego przy pomocy aparatów kontrolujących. Projekt ten ma być przez ministerstwo rozpatrzony.

W dniu dzisiejszym ma być przyjęta przez premiera Prystora delegacja związku związków właścicieli samochodów zarobkowych. Naogół panuje nastroj optymistyczny, w nadziei, iż uda się załagodzić wytworzona sytuację.

W związku z zawieszeniem komunikacji autobusowej zwracana jest uwaga na fakt, że strajkujący nie zawiadomili urzędowo, w myśl obowiązujących przepisów, właścicieli władz o zamierzonym zawieszeniu komunikacji na 14 dni przed odpowiednim terminem. Przekroczenie to grozi właścicielom autobusów w myśl wspomnianych przepisów pojęciem ich do odpowiedzialności administracyjnej, przewidzianej karę grzywny do 2.000 złotych, albo aresztu do 30 dni, lub obojdwie te kary łącznie. (B)



TEATR MIEJSKI.
Występy Trupy Wileńskiej.
Dziś w piątek premiera komedii Molnara „Skapiec”, w której popisową rolę odtworzy znakomity artysta Samberg.
Jutro w sobotę trzy przedstawienia:
o godz. 12-ej w pol. słynny „Kidusz Haszem” Szaloma Asza;
o godz. 4-ej po pol. fascynujący „Młyn” Bergelsona;
o godz. 9-ej wieczorem powtórzenie „Skapca” z Sambergiem. — Ceny najniższe.

Jaracz w Teatrze Miejskim.
Teatr „Ateneum” przyjeżdża we wtorek z głośną sztuką Galsworthy'ego „Gółębie serce”. Autor „Sagi rodu Forsytów” porusza w tej sztuce zagadnienia filantropii i jej bankructwa w państwowego, kościelnej i prywatnej postaci, rozwijając temat na tle scen ogromnie żywych i nie pozbawionych specyficznego humoru Rzecz przygotowana na scenę przez Stefana Jaracza, który grać będzie rolę popisową — Bilety przy ulicy Traugutta Nr. 1.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.
Dzisiaj i dni następnych w dalszym ciągu bawi publiczność przebojowa monstre-rewja „Łódź w kwiatkach”. Bajecznie kolorowe obrazy i dekoracje, przepyszne kostiumy, arcywesołe skoczne, bogactwo śpiewów i oryginalność popisów choreograficznych oraz kapitalne finalety — oto tajemnica rekordowego powodzenia tej rewji. Bilety nie było jeszcze w Parku Staszica. — Ceny niższe. Komunikacja tramwajowa zapewniona.

WIELKIE WIDOWISKO TEATRALNO-SPORTOWE.
Wzorem teatrów zagranicznych również i Teatr Miejski urządza widowisko pod gołym niebem. W niedzielę o godzinie 5-ej po poł. na boisku Ł.K.S.u odegrana będzie, odpiewana i odtańczona wesola luczna, bajecznie kolorowa komedia opera J. N. Kamińskiego „Krawiacy i górale” w wykonaniu najwybitniejszych artystów Teatru Miejskiego. Powiększona orkiestra, liczne chóry, ogromny zespół statystów, konne bandy krakusów, oryginalne tańce krakowskie i góralskie, gwarantują publiczności łódzkiej maksimum wrażeń estetycznych.

JEDZIEMY NA WIŚNIOWĄ GÓRĘ.
Jak się dowiadujemy, w sobotę o godzinie 4-ej po południu w sali kinoteatru „Luna” na Wiśniowej Górze odbędzie się niezwykłe widowisko. Przyjeżdżają bowiem znani artyści Teatru Miejskiego w Łodzi pp. Szubert, Znicz, Mroziński, Garelkowa oraz duet taneczny Ostrowskich Ulubieńcy Łodzi przygotowali specjalny program rewjowy pod tytułem „Na zielonej trawce”.

Dźwiękowy Teatr świetlny
CASINO 

Komunikat.

Mimo wysokiej wartości artystycznej zakontraktowanych filmów na sezon letni a chcąc udostępnić najszerszym sferom obejrzenie pierwszorzędnego naszego repertuaru,

obniżamy ceny
na wszystkie seanse

Miejsca: III **zł. 1. —**
II-gie **zł. 1.50**
I-sze **zł. 2. —**

Z. T. K.
Żydowskie Towarzystwo Krajoznawcze organizuje następujące wycieczki:
W sobotę dnia 4 lipca do Andrzejowa i kolonii letniej „Tozu” w Krzyżówce. Zbiórka o godzinie 13 min 30 w poczekalni 2-jej klasy na dworcu fabrycznym.
W niedzielę, dnia 4-go lipca do Łagiewnik, Smardzewa, Zgierza i okolic. Zbiórka o godz. 8 min 30 na Bałuckim Rynku przy poczekalni tramwajów dojazdowych.
W dn. od 15-go do 30-go lipca odbędzie się wycieczka turystyczna do Krakowa Wieliczki, Ojcowa i Zakopanego.
Zapisy na kolonie w Jaszczurówce (Zakopane) i w Kazimierzu n/W. na drugą połowę lipca przyjmuje się tylko do dnia 6-go lipca.
Blizszych informacji udziela i przyjmuje zapisy sekretariat towarzystwa (Piotrkowska 56) w poniedziałki, środy i piątki od godziny 20-ej do 22-ej.

NOWE STOW. ZAWODOWE W ŁODZI.
Odbyto się zebranie konstytucyjne nowozalegalizowanego na terenie naszego miasta Stowarzyszenia pod nazwą: Związek właścicieli maszyn męrceryzacyjnych w Łodzi.
Do zarządu powołani zostali pp.: Ernest Smoller, Ch. D. Geyer i Jan Koks.

Po długich cierpieniach rozstał się z tym światem w dniu 1 lipca 1931 r. współwłaściciel firmy Z. W. T. „Rund”

S. + P.
KAROL FOLGNER
w wieku lat 43.

W zmarłym tracę cennego współtowarzysza pracy, którego zacny charakter i sumienność bardzo wysoko cenilem.
Niech mu ziemia lekka będzie.

J. Rywkin

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę dn. 4 b. m. o godz. 4 pp. z domu żałoby przy ul. Wólczńskiej 179.

Ponury dramat małżeński.
Sąd skazał Karmelową na 6 mies. więzienia.

W pierwszych dniach stycznia r. b. w domu przy ul. Brzezińskiej 52 rozegrał się jeden z owych cichych dramatów rodzinnych, które zdarzają się niemal codziennie, a o których dowiadujemy się dopiero w dniu rozprawy sądowej.

Henoch Karmel, pracownik rzeźniczy, mieszkał ze swą żoną Ruchlą i czworgiem dzieci od dziesięciu lat na Bałutach. W ubiegłym roku Karmel poznał przypadkowo 29-letnią Polę Flajszhakerównę i

Flajszhakerównę odwiedził do szpitala, Karmelową zaś zajęła się policja.
W dniu wczorajszym Ruchla Karmel stanęła przed sądem. Obradom przewodniczył wiceprezes Illnicz. Karmelową bronił adwokat Kobyliński. Oskarżona przyznała się do winy.

— Mąż nie dawał mi na utrzymanie — tłumaczyła się przed sądem. — Byłam pozbawiona środków do życia... Ja nie mogłam wyżywić moich dzieci, a on jeszcze z tamą miał dziecko...
Przew.: A skąd oskarżona wzięła plyn?
Osk.: Dostałam od sąsiada... Nie wiedziałam, że będą takie skutki...
Mąż zeznawał w charakterze świadka, przyczem zaznaczył, że **uciekl od żony, ponieważ nie mógł z nią przebywać pod jednym dachem.**
Oskarżona w ostatnim słowie prosi ze łzami w oczach o uniewinnienie.
— Zrobiłam to, bo musiałam... Proszę o litość nad moimi dziećmi...
Sąd wydał wyrok, skazujący Ruchlę Karmel na 6 m. więzienia z zawieszaniem kary na 3 lata.

Magistrat nie chce płacić za 6-proc. obligacje m. Łodzi.

Dnia 30 b. m. w lokalu giełdy łódzkiej odbyło się zebranie posiadaczy obligacji 6-proc. m. Łodzi z czasów okupacji niemieckiej. Zebraniu przewodniczył p. Jarociński. Adwokat Jeliński złożył wyjaśnienie w sprawie obligacji, oświadczając, iż po odbytych konferencjach w ministerstwie skarbu i spraw wewnętrznych odniósł wrażenie, że kalkulacje posunięcia magistratu m. Łodzi, paraliżują starania posiadaczy obligacji, w kierunku uzyskania przez nich należnych im kwot z tytułu posiadania tych papierów. Dalej oświadczył adw. Jeliński, iż na skutek licznych konferencji, jakie odbył w tej sprawie, obiecano mu ostatecznie, że kupony za dwa półrocza (II 25 r. i I 26 r.) będą zrealizowane.

W wyniku konferencji zaproponował by zebranie wybrało komitet złożony z 6-ciu członków i by upoważnić komitet do wszelkich poczynań.

Następni mówcy podkreślali złą wolę magistratu, który mógłby dług ten zatłwąć, jednakże wobec posiadaczy obligacji stosuje niezrozumiały zupełnie politykę, w związku z czem należałoby magistratowi zaskarżyć do Najwyższego Trybunału Administracyjnego i wszystkich posiadaczy obligacji tych należy zorganizować. Wreszcie p. Kahan zdał relację z rozmowy z p. prez. Ziemięckim oraz radnym Bjalerem. Z rozmowy tej wynikało, iż magistrat m. Łodzi wogóle długów tych nie uznał.

Po powyższych sprawozdaniach przyjęto jednomyślnie rezolucje oraz wybrano komitet składający się z 5 członków, a mianowicie: pp. mec. Jelińskiego, mec. Fajlowicza, Radke, Salomończyka i Blassa oraz nadano temu komitetowi, który działać będzie w imieniu wszystkich posiadaczy obligacji 6-proc. m. Łodzi, prawo kooptacji członków.

CASINO 

Dzisiaj i dni następnych!

Najpotężniejsza eposca miłości męczynej

TRZY SIOSTRY

porywający dramat nędzy, upadku, szczęścia i miłości.

Tragiczne przeżycia matki walczącej z przeciwnościami losu o szczęście dla swoich dzieci...

Nad program: Dźwiękowy tygodnik Foxa i aktualności krajowe.

Początek o godz. 6-ej.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJAJ.
PIĄTEK, dnia 3-go lipca.

Godz. 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin 12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingebil, Piotrkowska 160.
13.15—16: Przerwa, 16—16.10: Kącik krótkofalowy (trans. z W-wy) 16.10—16.25: Skrzynka pocztowa łódzka — omówi red. Jan Piotrowski.
16.25—16.30: Płyty gramofonowe. 16.30—16.45: Kącik artystyczny L.S.G. (tr. z Warszawy) 16.45—16.50: Komunikat dla żegluga i rybaków, 16.50—17.15: Lekcja języka francuskiego z Warszawy 17.15—17.35: Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—18: Odczyt z Wilna p. t. „Teatr amatorski podstawą kultury teatralnej” — wygłosi p. Tadeusz Byrski, 18—19: Muzyka lekka w wyk. orkiestry pod dyr. A. Furmańskiego (tr. z Warszawy). 19—19.20: Rozmaitości, 19.20—19.40: Płyty gramofonowe, 19.40—20: Komunikat Izby Przemysłowo-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i komunikat meteorologiczny, 20—20.15: Prasowy dziennik radiowy i komunikat sportowy, 20.15—22: Koncert poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego. Wyk. Irena Dubiska (skrzypce), Wiktor Bregy (tenor), Józef Turczyński (fort.), L. Urstein (akompo.) (tr. z Warszawy). 22—22.15: Feljton p. t. „Papa Stefan i jego rodzina” — wygłosi p. Zdzisław Marynowski (tr. z Warszawy) 22.15—24: Dodatek do prasowego dziennika radiowego, komunikaty: policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

SOBOTA, dnia 4-go lipca.

Godz. 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin 12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingebil, Piotrkowska 160. 13.15—16: Przerwa, 16—16.50: Program dla dzieci, 1) Feljton Benedykta Herta p. t. „W domu święta naszych przyjaciół z oceanu”, 2) Studencko-wisko z Krakowa p. t. „Krzysz w mrowisku”, 16.50—17.10: „Rocznica zgonu Kazimierza Pułaskiego świętem amerykańskim” — wygłosi p. Poraj-Kozmiński (tr. z Warszawy) 17.15—17.35: Płyty gramofonowe, 17.35—18: Odczyt z Warszawy, 18—19: Nabożeństwo w Odrzej Bramy w Wilnie, 19—19.20: Rozmaitości, 19.20—19.40: Płyty gramofonowe, 19.40—20: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i komunikat meteorologiczny, 20—20.15: Prasowy dziennik radiowy i komunikat sportowy z Warszawy, 20.15—22: Koncert z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie, 20—22.15: „Na wódokręgu”, 22.15—22.30: Dodatek do prasowego dziennika radiowego oraz komunikaty: policyjny i sportowy z Warszawy, 22.30—23: Koncert Chopinowski Pięćna Chopina odpiewa p. Halina Leska, Przy fortepianie Ludwik Urstein (tr. z Warszawy) 23—24: Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Tomaszów - Mazowiecki.
KRWAWA ZBRODNIĄ POD TOMASZOWEM.
We wsi Lubochnia pod Tomaszowem odbyła się w ubiegłą niedzielę zabawa, na którą przybyła młodzież wszystkich okolicznych wsi. W trakcie zabawy doszło do kłótni między 19-letnim Andrzejem Szuwartem ze wsi Kochanówek a Janem Witkiem. Gdy Szuwart wracał do domu napađnięty został przez trzech osobników, z których jeden zadał mu kilka ciosów nożem w głowę. Szuwart został przewieziony do szpitala gdzie zmarł. Zbrodniarza aresztowano.

STREJK ROBOTNIKÓW DROGOWYCH.
W dniu wczorajszym zastrejkowali robotnicy zatrudnieni przy naprawie szosy na odcinku Rokiciny—Łódź.
Robotnicy ci pobierali 6 zł. od metra sześciennego tłuczonych kamieni, gotowych już do nasypiania szosy. Przygotowanie takiej ilości kamieni wymaga 3 dni pracy, tak że pracując 12—14 godzin na dobę, robotnicy ci zarabiali po 2 zł. dziennie.
Dzisiaj bawiła w województwie delegacja tych robotników którzy prowadzili pertraktacje o podwyższenie im stawek o 15 procent.

Katowice.
WYMÓWIENIE PRACY W FABRYCE „SKARBOFERMU”.
Jak się dowiadujemy w fabryce amoniaku „Skarbofermu” w Knurowie wypowiedziano pracę wszystkim urzędnikom na dzień 1 września. Ponadto dochodzą nas wieści, że zarząd fabryki w mówi robotnikom pracę w dniu 15 sierpnia. Najprawdopodobniej fabryka amoniaku ze względu na ogólny kryzys zostanie całkowicie unieruchomiona.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Pociągi na linii Łódź-Koluszkki

będą dostosowane do frekwencji letniej.—Ilość wagonów zostanie znacznie powiększona. — Dwa pociągi nocne będą skasowane.

Będziemy mogli bezpiecznie wyjeżdżać na letniska podmiejskie

Niejednokrotnie zwracaliśmy już uwagę na to, że w porze letniej ruch kolejowy na linii Łódź—Koluszkki, na której leżą większość letnisk podmiejskich, nie jest dostosowany należycie do istniejących w tej dziedzinie potrzeb. Wprawdzie z Łodzi do Koluszek i odwrotnie ma się na dobę przesyłać 20 pociągów, a więc niemal co godzinę, ale mimo to brak wystarczającej ilości wagonów. Niezależnie od tego, że w godzinach rannych składają się z tej samej ilości wagonów. Nie więc dziwnego, że podczas pogodnej niedzieli w dworcach fabrycznym, w ostatniej chwili dopiero, wskutek przepelnienia wagonów dołącza się dodatkowy wagon, często nawet t. zw. wołowy, na co nikt jednak nie zwraca uwagi, byleby tylko pociąg dojechał do upragnionego celu.

Zdarza się natomiast — i to dość często, szczególnie w dni powszednie

które pociągi odchodzą w stronę Koluszek niemal puste.

W rzeczywistości frekwencja pasażerów na linii Łódź—Koluszkki wyraża się liczbą 10 proc., co jednak nie daje pojęcia o rzeczywistym stanie rzeczy, gdyż w dniu wyjątkowo dużego zaludnienia pociągów znacznie przekracza stu procentową normę, a czasem zdarza się również, że w pociągu jest 95 proc. miejsc wolnych. To konieczne pogodzenie składu pociągów z potrzebami chwili nie mogło dotychczas nastąpić z dwóch powodów. Przede wszystkim, wydział eksploatacyjny łódzkiego węzła kolejowego.

nie posiadał odpowiednich parowozów, koniecznych przy większym składzie pociągów.

Drugie zaś, nabytych wielką ilość pociągów niepotrzebnie absorbowowała tabor kolejowy. Obydwa te bolączki zostaną bezpiecznie usunięte.

W najbliższych dniach mają przybyć do Łodzi

nowe lokomotywy

z dyrekcji poznańskiej. Obecnie lokomotywy, używane do komunikacji między Łodzią a Koluszkami, mogły pociągnąć najwyżej 145 ton, podczas gdy nowe parowozy, które nadejdą, ciągną z łatwością 220 ton i więcej. Dzięki więc nowym lokomotywom można będzie bez znaczących przeszkód powiększyć, w miarę potrzeby, ilość wagonów w pociągach lokalnych.

Drugą przeszkodą, w postaci zbyt częstego absorbowania taboru kolejowego z powodu zbyt wielkiej ilości pociągów, również zostanie w najbliższym czasie usunięta, a stanie się to wskutek wszczętej przez ministerstwo komunikacji wielkiej akcji oszczędnościowej.

Wszystkie dyrekcje kolejowe na terenie państwa otrzymały już szereg okólników w sprawie

ograniczenia ruchu kolejowego oraz inwestycji.

W obrębie wszystkich dyrekcji z dniem 5 lipca r.b. skasowany zostanie szereg pociągów lokalnych o mniejszej frekwencji. Oszczędność ta wyrazi się ogólną sumą 2.500.000 pociągo-kilometrów, co stanowi 4 proc. ogólnej sumy pociągo-kilometrów, jaką pociągi nasze przejeżdżają w ciągu roku. Pod względem finansowym będzie to oszczędność, wynosząca

kilka milionów złotych.

W obrębie węzła łódzkiego skasowane zostaną dwa pociągi: Nr. 315 i 316.

Pociąg nr. 315 odchodził z Łodzi o godzinie 1.50 w nocy i przybywał do Koluszek o godzinie 2.26. Przywoził on, między innymi, również pasażerów z Warszawy, którzy wyjeżdżali ze stolicy ostatnim pociągiem o godzinie 23.59, w Koluszkach byli o 1.42, a o 1.50 mieli połączenie z Łodzią. Po skasowaniu pociągu z Koluszek ubywa nam jeden pociąg warszawski, gdyż nikt chyba nie będzie chciał czekać w Koluszkach od 1.42 w nocy do 3.40, czyli aż do chwili, gdy wy-

rusza z Koluszek pierwszy pociąg do Łodzi.

Drugi pociąg, nr. 316, który również zostanie skasowany odchodzi z Dworca Fabrycznego o 0.35 i przybywa do Koluszek o 1.11. Ma on połączenie z Piotrkowem, Częstochową, Katowicami i Krakowem.

Obydwa te pociągi, jak zaznaczyliśmy, będą skasowane ze względu na słabą frekwencję pasażerów, wzamian za to jednak powiększona zostanie liczba wagonów pozostałych pociągów.

Dalsze oszczędności dotyczą ograniczeń inwestycyjnych. Ministerstwo komunikacji poleca przeprowadzenie tylko tych robót niezbędnych i pilnych oraz prowadzenie w ograniczonym zakresie robót przy obiektach już rozpoczętych. Dyrekcje kolejowe obowiązane są w ciągu dwóch tygodni przedstawić wykaz robót, które w myśl wskazań ministerstwa zostały skreślone.

Prace inwestycyjne na terenie węzła łódzkiego będą więc musiały ograniczyć się w tym roku tylko do

konserwacji toru i taboru kolejowego.

Przy tej okazji warto wspomnieć o nowym rozporządzeniu w sprawie dopuszczalnych godzin handlu i otwarcia bufetów oraz zakładów fryzjerskich w obrębie dworców kolejowych.

Na podstawie tego rozporządzenia księgarnie, kioski z gazetami, kantory ubezpieczeń, kantory wymiany pieniędzy, biura dostawy bagażu i biura wagonów sypialnych, fryzjernie, umywalnie, bufety, oraz miejsca sprzedaży wyrobów tytoniowych, galanterji, przyborów piśmiennych, przyborów toaletowych, oraz przedmiotów o charakterze pamiątek turystycznych — mogą być otwierane codziennie najwcześniej

na godzinę przed odejściem każdego pociągu pasażerskiego,

a powinny być zamknięte najpóźniej w godzinę po odejściu takiego pociągu. Jeżeli pociąg przybywa na stację końcową wymienione przedsiębiorstwa mogą być czynne w ciągu godziny po przybyciu pociągu.

W godzinach nocnych od północy do

godziny 6-ej rano mogą być na dworcach kolejowych czynne tylko księgarnie, kioski z gazetami, kantory wymiany pieniędzy, umywalnie, bufety kolejowe, oraz miejsca sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Wszelkie inne przedsiębiorstwa winny być w tych godzinach nocnych zamknięte, nawet pomimo trwania ruchu kolejowego.

Aby wyczerpać cały materiał nowych rozporządzeń w dziedzinie kolejnictwa, wspomnieć należy jeszcze o okólniku w sprawie zaniechania zbędnych kontroli biletów w czasie nocy.

Częste sprawdzanie biletów szczególnie w porze nocnej niepotrzebnie denerwuje pasażerów i budzi ich ze snu. Ministerstwo zwróciło więc uwagę konduktorom i kontrolerom, aby sprawdzanie biletów ograniczyć w miarę możliwości, je-
dnakże bez szkody dla skarbu państwa.
Ego.

Likwidacja 68 hurtowni tytoniowych.

Detaliści będą mogli zakupywać papierosy w każdej hurtowni, bez względu na rejon.

Zasadą jest: „wielki obrót—mały zysk“.

W niedługim już czasie nastąpią ważne zmiany w organizacji handlu wyrobami monopolu tytoniowego.

W tonie rządu rozpatrywany jest — jak dnośi „Kurier Czerwony” projekt wiceministra skarbu, p. Starzyńskiego, dążący do likwidacji nadmiernej ilości hurtowni tytoniowych.

Projekt ten zatwierdzony będzie już w czasie najbliższym i niezadługo wejdzie w życie.

Istniejąca do tej pory organizacja regionalnej sprzedaży papierosów będzie zniesiona.

Detaliści, posiadający sklepy i budki w danym rejonie mogli zakupywać papierosy tylko w hurtowni rejonowej.

Nowy projekt upoważnia detalistów do nabywania towaru

w każdej hurtowni, bez względu na rejon.

Sprawa hurtowni tytoniowych wymaga uregulowania już od dłuższego czasu. „Dyrektorzy” polityczni z czasów p. p. Witosów, Kierników itp. hojną dłońią rozdawali swym przyjaciółom na prawo i lewo koncesje na hurtownie tytoniowe, które były wcale niezłym interesem przy pewnych, specjalnie dogodnych warunkach. Istnieje cały szereg hurtowni — zwłaszcza na terenie Małopolski Wschodniej — które otrzymują 4 procenty rabatu (II) od sprzedaży towaru, podczas, gdy hurtownie normalne (tak je trzeba nazwać dla odróżnienia) zadawalają się dwu lub nawet

półprocentowym rabatem.

To jest jeden powód do wprowadzenia zmian.

Łódź bez mięsa

Rzeźnicy postanowili w dalszym ciągu sklepów nie otwierać.

Sklepy rzeźnicze w Łodzi są w dalszym ciągu zamknięte. Wczoraj w godzinach popołudniowych w cechu rzeźniczo-wędliniarskim przy ul. Kopernika Nr. 46 odbyło się ponowne zebranie ogółu rzeźników łódzkich, poświęcone omówieniu obecnej sytuacji. Liczni mówcy wskazywali na to, że ceny, jakie się kształtują, nietylko na rynku łódzkim, lecz również w całym kraju za mięso i przetwory wieprzowe daleko odbiegają od cen, jakie magistrat łódzki zamierza wyznaczyć. W Warszawie cena za jeden kilogram wieprzowiny żywej wagi wynosi od zł. 1.45 do zł. 1.75, czyli przeciętnie zł. 1.60, zaś za kilogram bitej wagi zł. 2.—. Te same ceny utrzymują się w Krakowie. Natomiast w Katowicach i Sosnowcu jeden kilogram żywej wagi kosztuje od zł. 1.60 do zł. 1.95 — przeciętnie zł. 1.77, zaś bitej wagi — zł. 2.22.

Ta sama rozpiętość cen utrzymuje się na rynku w Łodzi zarówno za 1 klg. żywej jak i bitej wagi, czego jednak nie bierze pod uwagę magistrat łódzki przy ustalaniu cennika na mięso wieprzowe i jego przetwory. Przedstawiciele magistratu łódzkiego stale sprawdzają na targowicy ceny, to też są poinformowani o

obecnym stanie rzeczy. Podwyższając cennik o 10 procent i ustalając w ten sposób cenę jednego kilograma mięsa wieprzowego na zł. 1.55, magistrat powinien zdawać sobie sprawę, że stosując się do tego cennika, rzeźnicy musieliby sprzedawać mięso wieprzowe i jego przetwory po cenach niższych, niż wynoszą koszty zakupu.

Zebrani twierdzili również, że, zamkając swe sklepy byli zmuszeni do tego przez stanowisko magistratu, który, wyznaczając ceny na mięso wieprzowe, nie opierał się na rzeczowej kalkulacji. Magistrat, mając możliwość sprawdzenia cen na wszystkich rynkach w całej Polsce, powinien ustalić cennik, który byłby możliwy do przyjęcia.

Po ożywionych dyskusjach zebrani postanowili utrzymać w całej rozciągłości uchwałę o zamknięciu sklepów jak również wstrzymać się od wszelkich zakupów.

W dniu dzisiejszym uda się do województwa delegacja cechu rzeźniczo-wędliniarskiego, która przedstawi wytworzoną sytuację i prosić będzie urząd wojewódzki o zajęcie się tą sprawą.

Hojna dłoń byłych możnowładców sprawia, że na terenie Tarnowa naprzekład istnieje aż 8 hurtowni tytoniowych, podczas, gdy wielki Poznań ma ich tylko 3.

Niezdrowa sytuacja będzie zasadniczo zmieniona. Nadmierna ilość hurtowni będzie zlikwidowana a raczej włączona do hurtowni większych, tak że razem tworzyć będą jednostkę gospodarczą, silniejszą i zdrowszą, zadawalającą się niższym rabatem od sprzedaży towaru.

Rabat 4-procentowy będzie należał do przeszłości. Hurtownie otrzymywać będą najwyżej 2 procenty rabatu, z czasem 1,5 procentu, a w niektórych wypadkach tylko 1 procent.

Sumy uzyskane tą drogą pozwolą dużej i racjonalnie prowadzonej hurtowni na dobrą egzystencję, dającą godziwy, dostatecznie wielki zarobek.

Zadne nowe hurtownie tworzone nie będą.

Nowy związek tramwajarzy

ma powstać pod hasłem bezpartyjności.

Wczoraj kolportowano pomiędzy tramwajarzami odezwę podpisaną przez „organizację ochrony pracy pracowników K. E. Ł.” w sprawie założenia nowego związku zawodowego.

W odezwie skrytykowano wszystkie dotychczasowe związki zawodowe i poruszono sprawę opieczętowania związku i aresztowania członków zarządu. Odezwą kończy się następującymi słowami:

„Czas najwyższy skończyć z partyjnictwem czy to z pod znaków Ch. D., NPR, PPS, czy komuny.

Wzywamy was tramwajarze do zastanowienia się nad sytuacją, wyłonienia z pośród siebie przedstawicieli do pertraktacji o otwarcie związku, zmiany statutu i wyborów nowego zarządu, jednoczącego w związku wszystkich bez względu na polityczne zapatrywania członków w imię hasła: związek dla pracy zawodowej — dla polityki klubu partyjnego”. (b)

Stan gospodarczy Rumunii.

Kraj, który posiada wszystkie artykuły pierwszej potrzeby.

Oblicze gospodarcze Rumunii dzisiaj ukształtowało się pod wpływem wielkich wypadków—wojny światowej i wielkiej reformy rolnej. Rezultatem wojny światowej jest podwojenie obszaru i liczby mieszkańców Rumunii. Kraj ten zajmuje dzisiaj 300.000 km. kwadr. (przed wojną—140.000) i liczy 17.800.000 ludności (przed wojną 8 mili.). Po Rosji Rumunia jest jedynym krajem w Europie, który dzięki swej glebie i podglebiu, posiada wszystkie artykuły pierwszej potrzeby wstytylko w ilości wystarczającej dla siebie, ale też do eksportu na szeroki skalę do innych krajów. Profesor uniwersytetu w Bukareszcie, M. Tasca, wielki znawca spraw gospodarczych Rumunii, daje w „Journal des economistes” ciekawe spostrzeżenia i materiały w sprawach, dotyczących ekonomicznych stosunków swego kraju. M. Tasca stwierdza, że są trzy źródła bogactwa Rumunii: 1) rolnictwo i produkty rolnicze, 2) źródła energii: rudy i kopalnie ropy, 3) eksploatacja lasów i wód.

Rumunia wywozi rocznie 800.000 wagonów drzewa zagranicę w rozmaitej postaci. Powierzchnia wód słodkich wynosi 506,706 ha. Eksploatacja wód dała ostatnio 34 milionów kg. rvy i 24,000 kg. kawioru. Rudy, kopalnie ropy i gazu stanowią po rolnictwie najważniejsze bogactwo. Zapasy rudy żelaznej w Banacie są ocenione na 2,300.000 tonn, w Hunedoarze — na 9 milionów. Co do produkcji i eksportu soli, to Rumunia zajmuje pierwsze miejsce p. Polsce.

Węgiel i nafta są najznaczniejszym źródłem energii. Produkcja antracytu wynosi rocznie 379,000 tonn. lignitu — 3,200,000 tonn. Najwięcej poszukiwana jest jako źródło energii nafta (ropa zawiera 14,000 kalorii, wówczas gdy najlepszy węgiel — 6 — 7,000). Eksport rumuński wynosi 38 miliardów lei rocznie, z czego na produkty rolnicze i trzode przypada 20 miliardów, a na naftę 9 i pół miljarda. W roku 1913 — produkcja ropy wynosiła 1,900,000 tonn, a w roku 1930 — 5,702,417 tonn z czego na eksport poszło 3,500,000 tonn. W Europie zajmuje Rumunia drugie miejsce na całym świecie — czwarte co do ilości wywożonej ropy. Gazu ziemnego metanu wydobywa się dziennie 1,300,000 metrów sześciennych. Gaz ten ma zastosowanie w przemyśle chemicznym (farba drukarska, piece Martin'a i t.p.)

Mimo naturalnych bogactw, w które obfituje Rumunia, kryzys dotknął ten kraj w bardzo silnym stopniu, a to z powodu: 1) reformy rolnej, gdwż, nowy podział ziemi zachwał równowagę polityczną i gospodarczą kraju, 2) polityki ekonomicznej powojennej, z początku prohibicyjnej aż do krańcowości, a następnie przekształconej na politykę, eksport wyraźnie hamującą, 3) przenikania idei nacjonalistycznej w dziedzinę wybitnie międzynarodową: ekonomię, 4) spadku ceny zboża, jako skutku nadprodukcji w krajach zamorskich i światowego kryzysu.

Mówiąc o doniosłej dla Rumunii reformie agrarnej, M. Tasca przypomina o braku równowagi w podziale ziemi przed reformą: drobny właściciel (poniżej 100 hektarów) posiadał ogółem 3,300,000 ha. (7 milionów chłopów), wówczas, gdy 4,000 bojarów posiadało 4 miliony hektarów (47 proc. ornej ziemi, chłop — 40 proc.). Siedem milionów chłopów było w nędzy i politycznie nieczem. By dojść do tej wielkiej reformy, użyto dwóch sposobów: zmieniono początkowe pojęcie o własności i wprowadzono wywłaszczenie. Co do wywłaszczenia to może ono nastąpić tylko w

celu użyteczności publicznej i po słusznym i sprawiedliwym wynagrodzeniu, ustanowionym przez prawo.

Zdaniem M. Tasca, polityka gospodarcza Rumunii powinna postawić i postawiła na pierwszym planie swych zadań sprawę rolną. Własność indywidual-

na musi być podstawą tej polityki, bo tylko interes osobisty jest motorem — nerwem produkcji. Należy rozwijać u chłopów zmysł oszczędności i organizacji, by eksploatacja była intensywna i współczesna.

L. P.

Upadłości, układy i nadzory.

W październiku r. ub. ogłosił sąd upadłość firmie „M. Herberg” wyrób i sprzedaż swetrów i trykotaży z siedzibą przy ul. Zachodniej 68. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 28 września r. ub. sędzią komisarzem zamianowano sędziego handlowego Zygmunta Rapoportę zaś kuratorem masy adw. Ludwika Planera.

Upadłą oddano pod dozór policji. W dniu wczorajszym sprawa ta znalazła się ponownie na wokandzie sądu okręgowego, wydziału handlowego.

Na odbytem zebraniu wierzycieli zaproponowano spłatę wierzytelności w wysokości 12 proc. w 3 ratach półrocznych po 4 proc. Pierwsza rata płatną ma być po 6 miesiącach od chwili uprawomocnienia się wyroku.

Za układem wypowiedzieli się wszyscy wierzyciele.

W dniu wczorajszym sąd zatwierdził powyższy układ, zawarty między upadłą firmą a jej wierzycielami.

W kwietniu 1931 r. ogłoszono upad-

łość „Szlamie Szafranowi” współwłaścicielowi firmy „Derma” sprzedaż skór, sp. z ogr. odp. (Nowomiejska 4).

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest zakup i sprzedaż skór podeszwianych i wierzchnich dla przemysłu obuwianego i rymarskiego.

Sędzią Komisarzem mianowano sędziego handlowego Hamburga, kuratorem masy adw. Samuela Ejznerowicza.

Upadłego osadzono w areszcie dla dłużników.

Po ogłoszeniu upadłości wpłynęło podanie rzecznika firmy „Derma” Sp. z o. o. W podaniu tem firma prosi o wyłączenie sklepu, należącego do sp. akc., gdyż upadły Szafran ma w firmie tylko pewien minimalny udział. Ponadto rozpatrywał sąd podanie pełnomocnika upadłego o udzielenie glejtu Szafranowi.

Sąd w dniu wczorajszym nie uwzględnił obydwu podań w kwestji wyłączenia majątku spółki oraz wydania listu glejtowego, gdyż, jak stwierdzono, zeznaniami świadków i dokumentami dopatrył się cech złośliwego bankructwa.

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacji w Biurze
WYWIAD KREDYTOWY
Największe w Łodzi Biuro Informacji Kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
SRODMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)
tel. 129-30.

Sprawę powyższą skierowano do urzędu prokuratorskiego.

Na tejże sesji odmówił sąd wydania listu glejtowego upadłemu Szymonowi Baumzecerowi (Północna 10), wł. biura technicznego.

Upadłość ogłoszono z podania firm warszawskich. Składy elektrotechniczne H. Wajnstadt" oraz składy elektrotechniczne „Eljasz Rymer”.

Upadły nabywał od powyższych firm towary elektrotechniczne, przyczem pozostał winien ogółem około 15.000 zł.

Baumzecer miał zlikwidować swe przedsiębiorstwo oraz mieszkanie i wyjechać w niewiadomym kierunku.

W maju r. b. wpłynęło podanie do sądu o udzielenie Baumzecerowi listu glejtowego na przeciąg 3-ch miesięcy. Prośba ta jednak spotkała się z odmową sądu.

W dniu wczorajszym sprawa ta znalazła się ponownie na wokandzie sądu handlowego, przyczem sąd i tym razem odmówił wydania listu, dopatrując się cech podstępnego bankructwa.

Rabin wojskowy przed sądem rabinackim.

Sensacyjny proces dwóch rabinów. — Oskarżycielem jest płk. Mizes.

„Wieczór Warszawski” donosi:

Przed aeropagiem 3-ch sędziów sądu rabinackiego przy ul. Grzybowskiej 26, toczy się niezmiernie sensacyjny sprawa b. naczelnego rabina wojsk polskich, płk. dr. Józefa Joska Mizesa, oskarżającego obecnego rabina DOK I kpt. Raaba.

Płk. Mizes oskarża rabina Raaba, iż z powodu jego „denuncjacji” został on zdegradowany z wysokiego stanowiska naczelnego rabina wojskowego i przeniesiony do Brześcia.

Skarżący prosi sąd rabinacki o danie mu satysfakcji przez stwierdzenie, że to

co uczynił kpt. Raab jest denuncjacją.

W świetle zeznań płk. Mizera sprawa ma podłoże i przebieg następujący:

W czasach, gdy płk. Matuszewski był posłem polskim w Budapeszcie, prezydent P. onji polskiej na Węgrzech był rabin p. Raab. Między posłem polskim a prezesem Polonii nastąpiła wkrótce bliźsza znajomość. Gdy płk. Matuszewski został ministrem skarbu, w kilka tygodni później przyjechał do Warszawy p. Raab i zwrócił się do kierownika ministerstwa skarbu z prośbą, aby ten wyjechał mu odpowiednio stanowisko wśród

duszparsterstwa żydowskiego w wojsku

P. Raab został przyjęty do wojska polskiego w szarży kapitana i zamianowany został rabinem na wakującym stanowisku przy DOK I w Warszawie.

Kpt. Raab z dekretem nominacyjnym w ręku udał się do naczelnego rabina, płk. dr. Mizesa, meldując mu się na nowym stanowisku. Naczelny rabin wpadł w oburzenie.

W konkluzji płk. dr. Mizes odmówił zatwierdzenia kpt. Raabe na stanowisko rabina.

Sprawa walcowała się przez kilka tygodni i zakończona została tem, że płk. dr. Mizes przeniesiony został na stanowisko rabina przy DOK Brześć, naczelnym rabinem wojsk polskich został mjr. dr. Frenkiel, a rabinem przy DOK I Warszawy kpt. Raabe.

Płk. Mizes po przeniesieniu do Brześcia uzyskał informacje, na zasadzie których oskarża przed trybunałem rabinackim kpt. Raabe o denuncjację.

Sprawa trwać będzie przez kilka dni. Dzień dzisiejszy poświęcony został całkowicie badaniu świadków, z obu stron powołano 36.



Zdrową i opaloną cerę osiąga się przez wcieranie Sportcream Mouson przed lub podczas kąpieli słonecznej. Sportcream Mouson nadaje skórze naturalny kolor opalenizny i zapobiega poparzeniom przy opalaniu się.

SPORTCREAM MOUSON

Do akt Nr. 2771 1929 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Lagodziński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na za sadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bernarda Lichtenberga i składających się z mebli oszacowanych na sumę złotych 1999.
Łódź, dnia 30 czerwca 1931 r.
Komornik: A. LAGODZIŃSKI.

Dr. med. M. DAWIDOWICZ powrócił
Choroby wewnętrzne, specjalnie płuc i serca.
SIENKIEWICZA 3/5, tel. 184-91.
godziny przyjęć od 6-ej do 8-ej.

Został zgubiony CZEK
na Bank Kupiecko - Kredytowy Spółdzielczy w Łodzi za Nr. 041318 na sumę zł. 2925, podpisany B-cia Buskawoda i S-ka w Łodzi, Piotrkowska 28, który niniejszym unieważniamy.

Lekarz-dentysta
F. Horowicz-Kopciowska
ordynuje codziennie od g. 11-ej do 2-ej
Moniuszki № 5, tel. 106-83.

Stow. Sportowe „UNION”

W niedzielę dnia 5-go lipca 1931 roku o godz. 16-ej, odbędzie się z okazji zakończenia na torze w „Helenowie” Ogólnopolskiego Wzścigu Kolarskiego dookoła m. Łodzi im. ś. p. Wł. Sierpińskiego, do któ ego zgłosili się najlepsi szosowcy Polscy: Michałak, Olecki, Więcek, Kołodziejczyk, Kłosowicz i inni na torach: żużlowym „Dir Track” i cementowym.

Rewanżowe wezwanie Warszawa—Poznań.

Startują: **Schweitzer**—Mistrz Górski Niemiec Rekordzista Polski na torze i szosie, W.K.S. „Legia”, Warszawa, **Frankowski**—Wielokrotny Mistrz Warszawy, W.K.S. „Legia”, W-wa, **Doch**—W.K.S. „Legia”, Warszawa, **Wojciechowski**—W.K.S. „Legia”, Warszawa, **Czerniak**—T.S. „Unia”, Poznań, **Malicki**—T.S. „Unia”, Poznań, **Ziółkowski**—T.S. „Unia”, Poznań, **Mateczak**—Klub Motocykl. Klelece i najlepsi motocykliści Łodzi: **Goldberzanka**, **Kestenberg**, **Jeske**, **Buckley**, **Webb**, **Gildner** i inni. **W WYŚC GACH KOLA SKICH spryterowskich biorą udział:** **Szymczyk**—Mistrz Polski T.C. Warszawa, **Niciński** T.C. W-wa, **Jano**ciński T.C. W-wa, **Fajda** T.C. W-wa, **Karle Artur** T.C. W-wa, **Karle Wacław**, T.C. W-wa, **Szmidt**—Mistrz Polski S.S. „Union” Łódź, **Brauner** S.S. „Union” Łódź, **Zybert** S.S. „Union”, Łódź, **Klat** S.S. „Union”, Łódź, **Paul** T.S. „Szlurm”, Łódź, **Rabb** I.K.P. Łódź

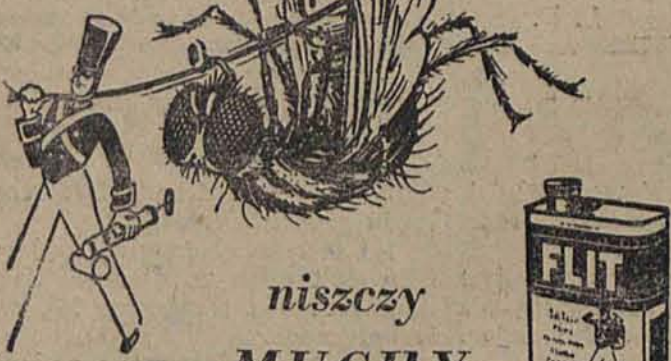
Ceny miejsc: od Zł. 1 do Zł. 6.

Przedprzedaż biletów codziennie w składzie aptecznym **A. Dietla**, Piotrkowska 157, w dniu wyścigu w Sekretarjacie S. S. „Union” Przejazd 7 od godz. 10-ej do 13-ej

Plac Sportowy „Helenów”

FLIT

Środek Zwycięski



niszczy MUCHY



4 sale fabryczne o powierzchni 260 mtr. kw. każda
 oraz **1 LOKAL** nadający się na **biuro handlowe**, stowarzyszenie, klub lub t. p. od zaraz **DO WYNAJĘCIA**.
 Wiadomość: Południowa 46, tel. 102-33.

TEOFILÓW w bezpośrednim sąsiedztwie Spaly, rezydencji p. Prezydenta Rzplitej. Najpiękniejsza wypoczynkowa miejscowość nad Pilicą. Zarząd letniska **WYNAJMUJE MIESZKANIA 2 i 3 POKOJOWE**. Nowoczesnie urządzone **PENSJONAT** pod kierownictwem p. Pakowskiej odnajmuje pokoje po zł. 8.— z całkowitem utrzymaniem. Pierwszorzędna kuchnia (I i II śniadanie, obiad, podwieczorek i kolacja) Fachowa obsługa. Codzienne dancing. Własna plaża z kabinami. Wycieczki autami pansionatu. Sporty. Własny kort tenis. Dobre towarzystwo. Komunikacja kolejowa i autobusowa. Na życzenie wysyłamy po gości samochody. Tel. Inowłódz Nr. 3.

Doktor Klinger N. ROZEN
DR. MED. STOMATOLOG
 choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka itd. regulacja zębów, Roentgenodjagnostyka.
Andrzeja 7. Tel. 216-57
 Godz. przyj. od 8-7.

„Czystość”
 Piotrkowska 44, telefon 167-45
 przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szub.

ODCISKI
 ZGRUBIACA PRZEKŁADNIKI
 USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNI
KLAWIOL
 FABRYKA ETYKIET FARMACEUTYCZNA
 „AP. KOWALSKI”
 WARSZAWA

POSZUKUJEMY
 we wszystkich miejscowościach **OSÓB ZDOLNYCH**
 NA KIEROWNIKÓW FILIJ.
 Nie trzeba specjalnego wykształcenia, ani magazynu, czy kapitału. Wynagrodzenie: 150-200 dolarów miesięcznie.
 Żądajcie informacji u „NOVELTY” w Valkenburg (Hollande).

ZGUBIŁEM
 w parku Sienkiewicza paczkę, zawierającą **FILM 16 mm.**
 mający tylko wartość osobistą. Grozi mi z tego powodu utrata posady. Upraszam uczciwego odnalazcę zwrócić paczkę za odpowiednim wynagrodzeniem pod adresem Żeromskiego 52.

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6. 12-333
TELEFON:

Udziała doraznej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

Pensjonat „TEODORY”
WILLA p. SZWAJCERA, stacja Łask, miejscowość klimatyczna Teodory. Najpiękniejsza okolica, suche lasy, uroczą plażę i wodę, tryskające źródło, słoneczne pokoje, wyborna kuchnia. — Na miejscu kąpiel rzeczno-źródłana. Informacje u Chmielnickich, Piotrkowska Nr. 64, tel. 180-71.

OGŁOSZENIE.
 Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „S Edelman” w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 26, na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości aby w ciągu dni 40-tu stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności do kancelarii jego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 50 w godzinach 4-5,30 po poł. i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.
 Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w dniu 14 sierpnia 1931 roku o godzinie 12-iej w poł. w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5
 Syndyk tymczasowy:
 Adwokat Stanisław FRUCHTGARTEN.
 Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 50, telef. 171-87.

Do akt Nr. E. 1314 1931 r. **OGŁOSZENIE.**
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Stefan Górski**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielińskiej Nr. 18 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Herszona Finkelsztajna i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 615.
 Łódź dnia 18 czerwca 1931 r.
 Komornik: **S. GÓRSKI.**

Dr. med. Niewiażski
 specjalista chorób skórnych i moczopłciowych
 elektroterapia, d. atermia
 ul. **Andrzeja 5**
 Tel. 159-40
 Przyjmuje od 8-11, od 5-9, w niedzielę i święta od 9-1
 Oddzielną poczekalnia dla pań.

Dr. med. SOMMER
 ul. **6-go Sierpnia 1**
 telefon 220-26.
 Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece.
 Przyjm. od 9 do 12 i od 5 do 9 w.
 W niedzielę i święta od 10-12.
 Oddzielną poczekalnia dla pań, lampka kwarcowa.

Kupno i sprzedaż
ROWER damski w b. dobrym stanie sprzedam tanio. Waryńskiego 11 (Koziny) m. 7, od 12-4 po poł. 27
KASA ogniotrwała, żelazny pancerz firmy Arnhem, wysokość 1,60 m. szerokość 80 cm., okazynie do sprzedania. Wiadomość telefon 116-03. 3
SALONIK na poczekalnie tanio do sprzedania. Dla adwokata, doktora lub na większy zakład krawiecki. — Gdańska 48, telefon 116-03. 3
PIEKNE łóżko, roboty Szczerbińskiego sprzedam tanio. Karola 38, od 10-iej do 2-iej, portier w.każe. 3
MOTOCYKL w dobrym stanie, z tylnym siodełkiem, marki D. K. W., 200 cm. sprzedam ul. Kilińskiego 190, m. 15, od godz. 16 do 18. 5
OKAZJA: tanio do nabycia kapa na dwa łóżka, obrus i stary filet. Telefon 164-33. 30
HOMEK murowany o 2 mieszkaniach do sprzedania. Nowe Chojny przy Rudzie Pabjanickiej, Wiadomość Łódź, ul. Główna 22, sklep elektrotechniczny. 30
SPRZEDAM szafę, kredens kuchenny, 2 zegary, maszyny do szycia Singera, 6 krzesel debowych, patefon. Cegielińska 96, m. 8, Karolewski. 30
FORTEPIAN używany tanio do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 255 w stolarni, w podwórzu. 30

Nauka i wychowanie
FILOLOG klasyczny wybitny pedagog z kategorii „A”, obejmie nauczanie języka łacińskiego we wszystkich klasach. Oferty sub „Łacina”.
NAUCZYCIELA łaciny i greki poszukuje do egzaminu nauczycielskiego. Oferty sub „Łacina”.
PRZYJĘCIA na wyższe uczelnie francuskie i belgijskie z maturą lub bez załatwia szybko Miss Mary, Traugutta 2 i fr. od 5-7.

Letniska
GŁÓWNO (Nowe Zakopane) mieszkanie w lesie, nowowbudowana willa. Wiadomość Napiórkowskiego 3, m. 27.

Dr. med. Łagunowski
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) Tel. 181-83
 Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
 Leczenie światłem **Roentgen i lampą kwarcową.**
 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1. Dla pań od dzielnia poczekalnia

Posady
POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży gazet. Zagajnikowa 95 róg Rokicińskiej

SZUKAM posady w jakiegokolwiek branży. Złóżę kaucję 6000 zł. Oferty proszę kierować: Brzeziny Łódzkie, skrzynka pocztowa 39.

FRYZJER damski potrzebny natychmiast. Kwiatkowski, Gdańska 5.

POSZUKIWANA lek-dent, do gab. na prowincji, blisko Łodzi, stale lub czasowo, może być niedyplomowana. — Oferty „JKS”. 6

Do wynajęcia pokój
 umeblowany z telefonem, Piotrkowska Nr. 51, m. 7, obejrzeć można od 3-7

Pokój
 od zaraz do **Wynajęcia** **Gdańska 42** miesz. 3

BEZPŁATNIE poznasz charakter, przeszłość, przyszłość. Napisz własnoręcznie miesiąc urodzenia. Załącz znaczek pocztowy. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna”, Skrzynka 571.

PRZYBLAKAŁ się pies buldog angielski. Do odebrania za zwrotem kosztów. Słowiańska Nr. 17, Felisiak. 3

PRZYJEMNE administracje domów. Dobre referencje. Zgłoszenia do „Republiki” pod „Korzystnie”.

SKRADZIONO na stacji Andrzejów portfel z weksłami 1) płatny 31. 7. na zł. 70, wystawca K. Jeszke, Łódź, 2) weksle po 35 zł. wystawca C. Lichtenstein, płatne 15. 7. i 31. 7. oraz protest na 410 zł. wystawca D. Lange i 2 kwity lombardowe oraz dowód osobisty, weksle powyższe unieważniam. B. Zysser, Gdańska 63.

SAMOCHÓD na wyjazd potrzebuję. Dzwonić 105-18.

Zagubione dokum.
CZERNIAK Antoni zagubił zaświadczenie wydane przez komisję wojskową w Łodzi 1904 r. 5
CHANA Neuman Śródmiejska 72, zagubiła dowód osobisty i legitymację Funduszu bezrobotnych Nr. 3464.
ANTONI Zajac zagubił książeczkę wojskową rocznik 1906, wydaną P. K. U. Łódź, powiat.
ZAGINEŁO świadectwo przemysłowe kategorii 5-iej firmy Zakłady Przemysłu Drzewnego „Arbor”, Tomaszów-Maz. Spalska 24/28.
ZAGINEŁA książeczka Kasy Chorych m. Łodzi na imię Antoniny Rogalińskiej. 5

PIOTRKOWSKA
 RBORKENHAGEN
 KISZE REKLAMOWE
 PYSUNKI
 KOPIE PLANÓW
 SZYDZIŁKI FILI
TELEFON 111-72

BEZROBOTNI CZYTAJĄ RANO „REPUBLICĘ”
 1) ponieważ jest to najtańsze poranne pismo w Łodzi i kosztuje tylko 15 groszy
 2) ponieważ w dziale DROBNYCH OGŁOSZEŃ „Republika” zamieszcza nieomal codziennie ogłoszenia o wakujących posadach i pracy za-

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14, Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-40. Tłocznią: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148

renumerata „II. Republiki”
 od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi: 400 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
 ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NA STR. LEJ ZŁ. 2.— za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na str. 4-szp.) Zareczone za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z izdu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo się zmieniają treść ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.